# Szczegóły wielkiej katastrofy kolejowej.

Nr. 157. Lwów, Niedziela 11. Lipca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.





## Monarchiści między sobą.

Lwów, 10 lipca.

Zaznaczający się od czasu wypadków majowych **rozłam w obozie monarchistycznym**, uwydatnia się z każdym dniem **coraz wyraźniej** na tle stosunków tej grupy politycznej do obecnego rządu.

Monarchiści **wileńscy**, grupujący się wokół tamtejszego „Słowa", reprezentują jak wiadomo **tendencje nietylko ugodowe** w stosunku do rządu, ale nawet zaznaczają na każdym kroku swe **żywe sympatje** ku osobie Marszałka Piłsudskiego. Odmienne krańcowo stanowisko zajmowała dotąd druga grupa monarchistyczna, reprezentowana w Sejmie przez klub Chrześcijańsko-Narodowy, w którym znowu do najbardziej „nieprzejednanych" wobec „obozu rokoszu" należy p. prof. **Stroński**, redaktor „Warszawianki".

W ostatnich dniach doszło jednak **i w samym klubie Chrz.-Nar. do pewnej różnicy zdań na tle ustosunkowania się tego klubu do przedłożonego przez rząd projektu reformy Konstytucji.** Sprzeczności w poglądach poszczególnych członków klubu Chrz.-Nar. na ten problem wystąpiły jaskrawo przy porównaniu **tekstu przemówienia p. Dubanowicza** w sejmowej debacie konstytucyjnej **z tenorem artykułów p. Strońskiego** w „Warszawiance".

Na te sprzeczności zwraca ze złośliwą radością uwagę **organ monarchistów wileńskich „Słowo"**, cytując wyjątek z sejmowego przemówienia p. Dubanowicza, który oświadczył, **że klub jego** „ustosunkuje się **dodatnio** wobec przedłożenia rządowego", a nawet, że „**nie będzie robił trudności**, ażeby z całości zagadnień ustrojowych wydzielić pewne zagadnienia, które mogłyby być możliwie rychło rozpatrywane i załatwione".

„Słowo" wobec tego stwierdza:

„...Jest to stanowisko jasne, wyraźne, lojalne i patrjotyczne. **Krzyknęliśmy mu odrazu „brawo"**. Każdy z nas rozumie, że naprawę ustroju państwa prowadzić należy etapami. Jeżeli jesteśmy monarchistami, to rozumiemy, że **nie możemy żądać, aby już w najbliższą niedzielę rząd p. Bartla koronował króla na Wawelu.** Dziś największą naszą troską jest ukrócenie, zahamowanie zła, które płynie od obecnego Sejmu, zaraża i demoralizuje całą Polskę, ukrócenie tego zła w taki sposób, który nie wymaga nowych wyborów..."

a dalej następuje skonstatowanie smutnej rzeczywistości:

„...Ale **nie zrozumiał tego p. Stroński!** I oto w organie klubu, w „Warszawiance" **zaczyna prowadzić linję, która jest właściwie obstrukcją przeciw stanowisku własnego klubu.** Zamiast domagać się tego, co jest w danej chwili osiągalne, p. Stroński, dobrze wykorzystując zasadę: „le mieux est l'ennemi du bien", domaga się gwałtownie reform dalej idących, w ten sposób grożąc zaprzepaszczeniem dobrego..."

**I z** tego powodu monarchista wileński robi złośliwą uwagę, że:

„...„l'homme politique" o ile nosi w sobie zadatki na męża stanu, rozumie, że się zdarzają w życiu stronnictw okresy, kiedy mu wypada wyjechać na Riwjerę francuską lub do Szwajcarji" —

i dlatego **proponuje** swemu ideowemu współwyznawcy, **monarchiście warszawskiemu**, p. Strońskiemu... urlop **dobrowolny**, dając mu „na pocieszenie" takie uwagi:

„...ci, którzy chcą być mężami stanu, **powinni się zastanawiać, czy ich obecność w danej chwili na politycznej arenie jest pożądana, czy też szkodliwa. Ostracyzm nikogo nie hańbi**, urlop dobrowolny tem mniej, a natomiast zarzut „rzecz dobra rozbiła się o Pańską osobę" może być istotnie przykry, jeśli jest uzasadniony".

Umyślnie zwracamy uwagę **na tę rozmówkę monarchistów między sobą**, albowiem jest ona najlepszym dowodem, jak w zetknięciu się z problemami politycznemi, które są wypływem realnej życiowej rzeczywistości, **rozbijają się grupy polityczne, złączone wiązaniami ideowemi**, nie mającemi żadnego oparcia w uczuciach, przekonaniach i dążeniach szerokich mas ludności. Albowiem w metodach działania polityków tego typu, co p. prof. Stroński, nie pragnienia i życzenia ludności i nie opinja publiczna, ale **własne animozje i skłonności są najsilniejszym regulatorem** ich postępków.

—oo—

## Rządowy projekt zmiany konstytucji ma zapewnioną większość.

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa**, 9 lipca.

„Przegląd Wieczorny" donosi, **że posłowie - prawnicy, wchodzący w skład komisji konstytucyjnej, zwrócili przed jej dzisiejszem posiedzeniem uwagę na przekroczenie regulaminu sejmowego przez posła Chacińskiego.**

Pos. **Chaciński** jako referent projektu rządowego zmiany Konstytucji referat swój opracował w ten sposób, **że prócz zmian proponowanych przez Rząd, zaleca zmiany, zawarte w projektach stronnictw sejmowych.** Ponieważ od chwili zgłoszenia tych projektów do laski marszałkowskiej nie upłynęło jeszcze 15 dni, nie mogą one stanowić podstawy dyskusji.

Wedle wiadomości kuluarowych, uważać można za pewne, że **projekt rządowy uzyska wymaganą większość na plenum Izby**, jakkolwiek możliwem jest, że w komisji wejdą do projektu ustawy **poprawki posełskie, które następnie w głosowaniu pełnej Izby odpadną.**

—xo ox—

## Marsz. Piłsudski zostaje na stanowisku ministra spraw wojsk.

(Telefonem od naszego **korespondenta**).

**Warszawa**, 9 lipca.

**Ze sfer oficjalnych dementują** wiadomości, pochodzące ze sfer **narodowo - demokratycznych**, jakoby **Marszałek Piłsudski zamierzał opuścić stanowisko ministra spraw wojskowych**, a stanowisko to objąćby miał obecny dowódca O. K. w Wilnie, gen. **Rydz - Śmigły**, przyczem opróżnione tym sposobem D. O. K. Wilno przypadłoby gen. **Sikorskiemu**, komendantowi korpusu lwowskiego.

Nieprawdziwe są również pogłoski o **reaktywowaniu stanowiska** podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Ministrów, które to stanowisko zostało niedawno opuszczone przez dr. **Studzińskiego.**

### AKADEMJA KU CZCI DASZYŃSKIEGO.

Warszawa, 9. 7. (AW.) W pierwszych dniach sierpnia w sali Kinoteatru „Splendid," odbędzie się **Akademja** ku uczczeniu zasług **posła Daszyńskiego.** Podczas tej uroczystości, odsłonięty będzie odlany z bronzu **pomnik Daszyńskiego, dłuta** p. Olgi Niewskiej.

### Marsz. Piłsudski przybędzie na manewry do Jordanowa.

**Jordanów**, 9. 7. (AW). Według wiadomości, krążących w sztabie 3 pułków, które zgromadziły się w Jordanowie dla odbycia manewrów wojskowych, w pierwszych dniach sierpnia spodziewany jest **tu przyjazd ministra spraw wojskowych, J. Piłsudskiego, na ćwiczenia do Jordanowa.**

—oo—

### MIN. ZALESKI WYGŁOSI EKSPOSE.

(Telefonem od nasz. koresp.)

**Warszawa**, 9 lipca.

Dziś obradowała krótko sejmowa komisja dla spraw zagranicznych. Pos. **Niedziałkowski** zwrócił uwagę na konieczność wygłoszenia **ekspose** przez ministra spraw zagranicznych o jego polityce. Wobec tego w dniach najbliższych należy oczekiwać **ekspose min. Zaleskiego.**

### Notowania giełdowe.

**Dolar w wolnym obrocie** dnia 9 lipca: w Warszawie 9.30; w Krakowie 9.28; we Lwowie 9.32 zł.

**Urzędowe notowania giełdy warszawskiej.** Dolar. Transakcje: 9.15; Sprzedaż: 9.17; Kupno: 9.13.

N. Jork. Transakcje: 9.20; Sprzedaż: 9.22; Kupno: 9.18.

Tendencja niejednolita.

**Zurych urzędowy.** Warszawa 00.00; N. Jork 5.165; Londyn 25.12; Paryż 13.3625; Wiedeń 73.00; Praga 15.30; Włochy 17.85; Belgja 12.525; Budapeszt 72.30; Sofja 3.725; Holandja 207.40; Oslo 113.00; Kopenhaga 136.90; Sztokholm 138.50; Hiszpanja 81.90; Bukareszt 2.35; Berlin 122.95; Belgrad 9.14.

**Pogiełda nowojorska.** Warszawa 9.00; Londyn 4.86 i pięć szesnastych; Paryż 2.555; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.42; Belgja 2.39; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.36; Sofja 0.72; Holandja 40.15; Oslo 21.87; Kopenhaga 26.51; Sztokholm 26.81; Hiszpanja 15.87; Bukareszt 0.475; Berlin 23.81; Belgrad 1.775.

### DOLAR W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespond.).

**Warszawa**, 9 lipca.

Na rynku finansowym utrzymuje się nadal **urzędowy kurs dolara 9.15. Czarna giełda gra obecnie na zwyżkę złotego** i sprzedaje dolary terminowo **na poniedziałek po kursie 9.27.**

### ZŁOTY ZWYŻKUJE W LONDYNIE.

(Telefonem od naszego koresp.).

**Warszawa**, 9 lipca.

Donoszą z Londynu, że kurs złotego podniósł się o 2 zł. na 1 funcie szt. przy lekkim popycie i utrzymanej tendencji.

—oo—

# Dyskusja nad projektem zmiany konstytucji.

Warszawa, 9. 7. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej, w toku dalszej dyskusji ogólnej nad projektem zmiany Konstytucji, zabrał głos p. Dębski, który oświadczył, że projekt sprawozdawcy pos. Chacińskiego daje możność przeprowadzenia potrzebnych zmian Konstytucji.

Co do zmiany ordynacji wyborczej, mowca stwierdza, że system proporcjonalny wszędzie wytwarza ciągłe przesilenia i niemożność utworzenia większości. Na Kresach trzeba oczywiście uwzględnić słuszne żądania mniejszości.

Poseł Wrona (Stronnictwo Chłopskie) oświadcza, że klub jego będzie głosował tylko za prawem Prezydenta rozwiązania Sejmu, za trzyletnią kadencją sejmową i za zniesieniem Senatu.

Poseł Chrucki (Klub ukraiński) stwierdza, że rewizja Konstytucji powinna być dokonana przez następny Sejm.

Poseł Popiel (N. P. R.) mówi, że ten Sejm nie ma moralnego prawa do gruntownych zmian Konstytucji. — Mowca przestrzega przed tem, aby była inna ordynacja przed Bugiem, a inna za Bugiem, co naruszałoby jednolitość Państwa. Sejm powinien się ograniczyć do dania Prezydentowi prawa rozwiązania Sejmu.

Poseł Dubanowicz (Ch. N.) jest zdania, że wzmocnienie Rządu nie może odebrać parlamentowi jego roli w naszym ustroju.

STANOWISKO RZĄDU.

Minister sprawiedliwości Makowski oświadczył, że Rząd nie ma zamiaru ograniczać prawa budżetowego parlamentu lub ograniczać czasu trwania prac parlamentu. Konstytucja mówi też o sesjach nadzwyczajnych, a nic nie stoi na przeszkodzie, aby po zamknięciu zwyczajnej sesji sejmowej Prezydent na żądanie posłów lub z własnej inicjatywy zwołał sesję nadzwyczajną dla spraw innych prócz budżetu i kontyngentu wojska.

Co do rozwiązalności Sejmu, rzecz jest niesporna. Co do veta zawieszającego Prezydenta, miałby on prawo nietylko żądać sprawdzenia, czy opinja Sejmu odpowiada opinji społeczeństwa i rozwiązać Sejm. Mogą być wypadki wątpliwe, czy Sejm się nie pomylił i władza wykonawcza mogłaby się odwołać do przedstawicielstwa narodu, żądając jednak większości głosów ustawowej liczby posłów. Byłoby to niejako pewnego rodzaju referendum.

Żądając prawa dekretowania, Rząd nie żąda niczego, jak tylko tego, co jest już zawarte w Konstytucji w artykule 3-cim. w związku z art. 4-ym. Chodzi właściwie o to, ażeby to prawo zostało określone wyraźnie.

Rząd gotów jest zgodzić się na to, iżby artykuł, traktujący o pełnomocnictwach, wyodrębnić w osobną ustawę, gdyż

UZYSKANIE PEŁNOMOCNICTW PRZEZ RZĄD JEST WARUNKIEM WYJŚCIA Z TEGO STANU, W JAKIM OBECNIE SIĘ ZNAJDUJEMY.

Poseł Czapiński (PPS) stawia wniosek formalny, aby komisja przystąpiła do dyskusji szczegółowej nad wnioskiem o zmianę artykułu 26-go Konstytucji (prawo Prezydenta rozwiązania Sejmu) i proponuje przejście do porządku dziennego nad wszystkimi innymi wnioskami.

Na uwagę kilku mowców, wystosowaną do prezesa komisji, że wnioski poselskie w sprawie zmiany Konstytucji nie przeszły przez pierwsze czytanie na plenum Sejmu i nie było na plenum oświadczenia Marszałka, że są odesłane do komisji, — prezes komisji Głąbiński oświadczył, że na wstępie obrad komisji oznajmił o wpłynięciu do komisji tych wniosków, a nikt nie protestował. Co do podstawy do dalszej dyskusji, komisja przez głosowanie rozstrzygnie, który projekt przyjmie za podstawę.

Na popołudniowem posiedzeniu komisji, zjawił się prezes Rady Ministrów Bartel.

PRZYSTĄPIONO DO GŁOSOWANIA

nad wnioskiem posła Czapińskiego. Za wnioskiem tym wypowiedziało się tylko 9 członków komisji, wobec czego wniosek upadł.

Tak samo odrzucono wniosek Wyzwolenia, o przejście do porządku nad wnioskami klubów sejmowych i projektem referenta zmiany Konstytucji.

15 głosami przeciw 11 przyjęto za podstawę obrad projekt referenta.

Przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Pierwszym punktem była poprawka do artykułu 4 Konstytucji głoszącego, że ustawa państwowa, ustala corocznie budżet państwa na rok następny.

Poprawkę uchwalono.

Następna poprawka dotyczy skreślenia w art. 11 postanowienia, że wybory do Sejmu odbywają się w głosowaniu stosunkowem. W głosowaniu padło 12 głosów za a również 12 przeciw. Głos przewodniczącego posła Głąbińskiego, który głosował za kwestją tą, zadecydował, to znaczy poprawkę uchwalono.

Z kolei przystąpiono do poprawek zmieniających granice wieku dla czynnego prawa wyborczego z 21 na 24, a dla biernego prawa wyborczego z 25 na 30. W rezultacie obie poprawki uchwalono.

Poprawkę referenta, zmierzającą do tego, aby o ważności wyborów rozstrzygał nie sąd najwyższy lecz najwyższy trybunał administracyjny dużą większością głosów odrzucono.

Następnie referent poseł Chaciński uzasadniał zmiany do art. 21, mające na celu wprowadzenie odpowiedzialności poselskiej na czas gdy Sejm i Senat są zamknięte.

W głosowaniu poprawkę referenta uchwalono 17 głosami przeciw 13, i na tem posiedzenie przerwano do jutra godzina 10 rano.

# Polska zdobywa rynki wschodnie.

Konstantynopol, 9. 7. (PAT.) Polska grupa przemysłowo-handlowa rozpoczęła budowę składów handlowych na 20 stacjach kolejowych w Anatolji. W dniu wczorajszym w obecności konsula Łazarskiego na przedmieściu Hader Pasza w Konstantynopolu, położono kamień węgielny pod jeden z takich składów.

——xoox——

# Z prasy ruskiej.

## Lojalność żydowska wobec Polski boli Ukraińców. — Polska kultura a Żydzi. — Sprawa ks. Pellicha. — Pismo ministerstwa do motr. Szeptyckiego.

Lwów, 10 lipca.

„Diło", zastanawiając się nad stosunkami żydowsko-ukraińskimi na marginesie sprawy Schwarzbarta, pisze:

„Jeszcze za Austrji byli żydzi ślepem narzędziem w rękach naszych politycznych rywalów dla paraliżowania naszych politycznych zmagań. Żydzi w swej znacznej przewadze wysługiwali się polskim panom i polskiej polityce.

W czasie naszego ruchu wyzwoleńczego przeważna część żydostwa była w najlepszym razie neutralną. Przyszła Polska i żydzi masowo oddali się jej na służbę duszą i ciałem. Wszyscy ci sjoniści, co tak wiele deklamują o żydowskiem odrodzeniu narodowem i o wszechstronnym żydowskim renesansie nacjonalnym, stali się z czarno-żółtych biało-czerwonymi. Jak oni rozumieją ten renesans, jak rozumieją sjonizm, widać najlepiej z tego, że wychowują tu, u nas, swoje dzieci w polskiej kulturze i w polskiej szkole, że szerzą tę kulturę i stoją na jej straży nietylko po miastach, ale niosą ją nawet na ukraińską wieś. Jaką wartość może mieć dla nich odrodzona mowa hebrajska, — kiedy oni posługują się wszędzie i przy każdej sposobności, w rodzinie i poza nią, polskim językiem? Dzięki takiej polityce i taktyce, żydzi wschodnio galicyjscy nadali wszystkim miastom Wschodniej Galicji polski charakter. Oni budują Polskę na naszych ziemiach (!)".

Zdaje się, że nietrudno budować Polskę tam, gdzie ona już dawno istniała. Lojalizm żydowski, jaki obserwuje „Diło" przez szkła nieco powiększające, ma źródło nietylko w zarzucanem żydom przez ten dziennik wyrachowaniu materjalistycznem, ale przedewszystkiem w przyciągającej sile polskiej kultury, jaką tu właśnie, na tych ziemiach wschodnich, od wieków przesiąkają.

W sferach ruskich głośna jest obecnie sprawa ks. dr. Włodzimierza Pellicha, gr. kat. proboszcza w Radziechowie, który wskutek swej antypaństwowej działalności ma być na żądanie Ministerstwa W. R. i O. P. usunięty ze swego stanowiska. Ministerstwo wystosowało do metr. Szeptyckiego pismo, w którem stwierdza, że ks. Pellich agitował w r. 1921 przeciw spisowi ludności i był za to dwukrotnie karany, prowadził akcję przeciw wyborom do Sejmu i Senatu i wogóle działalność antypolską na arenie politycznej i szkolnej. Wielokrotnie też był karany za niestosowanie się do zarządzeń władz administracyjnych, stale też używa obrażających wyrażeń o Polakach i polskiej władzy. — W myśl art. XX-go konkordatu, będzie przeprowadzony przeciw ks. Pellichowi formalny proces kanoniczny.

——oo——

# Gen. Malczewski stanie przed Trybunałem Stanu?

Kraków. (Tel. wł.)

Jak donosi „Głos Narodu", w kuluarach sejmowych obiegają pogłoski, że klub Chrześcijańsko-Narodowy zamierza postawić wniosek w Sejmie o postawienie b. ministra spraw wojskowych, gen. Malczewskiego, w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu.

W ten sposób, gdyby wniosek ten udało się w Sejmie przeforsować, gen. Malczewski byłby zwolniony z pod jurysdykcji wojskowej, a sprawa jego podpadłaby pod jurysdykcję Trybunału Stanu.

Przy tej sposobności przypominamy, że postawienie ministra lub b. ministra przed Trybunał Stanu może się dokonać tylko na podstawie uchwały sejmowej, która zapaść musi kwalifikowaną większością 3/5 głosów.

Gdyby nawet podobny wniosek klubu Chrze.-Nar. uzyskał poparcie całej prawicy i centrum, które to ugrupowania chciałyby w ten sposób wydobyć gen. Malczewskiego z pod jurysdykcji wojskowej, to jeszcze byłaby ta ilość głosów niewystarczająca. Wniosek taki, gdyby się istotnie pojawił, miałby zatem na celu tylko demonstrację za uwięzionym a przeciw ministrowi spraw wojskowych.

——oo——

# Caillaux żąda

## specjalnych pełnomocnictw.

Paryż, (Tel. wł.)

Caillaux wygłosił w Izbie francuskiej wielką mowę, która wywołała ogromne wrażenie. Oświadczył on, iż kasa państwowa posiada tylko 500 miljonów frank. wolnej gotówki a same długi wewnętrzne wynoszą 300 miljardów. Dla zrównoważenia budżetu 1927 r. potrzeba będzie nowych dochodów miljonowych. Caillaux jest przeciwny wprowadzeniu złotego franka i domagał się stanowczo specjalnych pełnomocnictw w zakresie reformy finansowej i administracyjnej. Cytował on nawet wiersze Verlaina, które parafrazował. Wołał on: Rząd musi mieć wolę i będzie ją miał. Rząd musi chcieć i będzie chciał. Rząd musi działać i będzie działał. Niechaj Izba zważy awą odpowiedzialność, gdyż chwila obecna może być historyczną. Dyskusja nad mową powyższą w związku z interpelacjami potrwa 3 dni.

——oo——

PASZPORTY ZAGRANICZNE DLA DZIENNIKARZY, LITERATÓW I ARTYSTÓW.

Warszawa, (Tel. wł.)

Przyznawanie ulg paszportowych dla dziennikarzy, literatów i artystów załatwiał dotychczas wydział prasowy prezydjum rady ministrów. Obecny premier postanowił funkcje te przekazać urzędom administracyjnym, względnie skarbowym, zajmującym się sprawami paszportowemi. Od przyszłego tygodnia prezydent rady ministrów nie będzie się już zajmował sprawą paszportów zagranicznych.

——oo——

O ZMIANĘ TARYFY CELNEJ.

Warszawa, 9. 7. (AW.) Rada Banku Polskiego, obradująca pod przewodnictwem wiceprezesa p. Młynarskiego, uchwaliła wystąpić do Min. skarbu o zmianę taryfy celnej dla bardziej trwałego zabezpieczenia aktywnego bilansu handlowego.

——oo——

## Pod znakiem czasu.

### PRZERAŻAJĄCA SAMOWOLA.

Lwów, 10 lipca.

W ostatnich dniach zdarzyło się w rozmaitych miastach Polski kilka **wypadków**, nad któremi trudno przejść do porządku dziennego i nie zwrócić uwagi na ich **analogję**. Były to oburzające objawy **samowoli** i zbytniej krewkości **wojskowych**, którzy w sposób karygodny wymierzyli sobie rzekomą „sprawiedliwość" wobec cywilów za drobne uchybienia, prawdziwe czy urojone.

W miasteczku **Zdzięciele oficer** zastrzelił **szofera autobusu**, który nie czekał na niego z odjazdem, ponieważ oficer się spóźnił. Za **przezwisko „łobuz"**, jakie w **Warszawie** pod adresem kapitana rzucił spoliczkowany i zelżony szofer, pada również **śmiertelny strzał z ręki oficera**.

**W Rudzie Pabjanickiej** znowu pewien oficer o nieznanem nazwisku **odciął ucho konduktorowi tramwajowemu**, gdyż ten nie chciał na jego żądanie przyśpieszyć odjazdu wozu.

Byłoby niesprawiedliwością z tych godnych ubolewania faktów wyciągać jakieś ogólne wnioski. Cześć, jaką mamy dla naszej dzielnej armji i szacunek dla tych jej przedstawicieli, którzy rozumieją istotnie, w czem leży **honor oficera polskiego** i gdzie się kończą jego prawa, a zaczyna bezprawna samowola — **nie mogą** jednak **złagodzić oburzenia** wobec takiego użytku z noszonej broni, ani usprawiedliwić pozbawionych uczuć ludzkich jednostek.

Kto nosi broń przy sobie, powinien również **mieć poczucie, kiedy mu wolno jej użyć.**

Niezawodnie **władze wojskowe** w odpowiedni sposób zareagują na te ekscesy i **postarają się**, ażeby obywatel polski czuł, że szabla i rewolwer oficera, lub karabin żołnierza jest tylko **narzędziem i symbolem obrony kraju**, a nie zwróci się nigdy **przeciw bezbronnym i niewinnym jednostkom.** **(m.)**

## Zjazd Związków Lokatorskich z Małopolski

**Kraków, w lipcu.**

Na dniu 4 lipca b. r. odbył się w Krakowie **Zjazd delegatów Związków i Zrzeszeń Lokatorskich** z całej Małopolski. Obradom przewodniczył delegat Towarzystwa Ochrony Lokatorów ze **Lwowa p. Jan Sozański, p. Burczyk prezes Związku Lokatorów, Kraków pl. Matejki 3.**, wygłosił **obszerny referat o potrzebie** i znaczeniu Związków Lokatorskich i utworzenia Centralnego Związku Lokatorskiego z Małopolski. Delegat Towarzystwa lwowskiego **p. Sozański referował sprawę** powstrzymania **dalszej zwyżki czynszów od wszystkich mieszkań, oraz** jednorocznego moratorjum **na wypadek** rumacji, a to ze względu na ciężkie warunki gospodarcze. P. **dr. Feuerstein** referował **sprawę nowych mieszkań w nadbudówkach i przybudówkach** i zgłosił rezolucję domagającą się od rządu rozciągnięcia ustawy o ochronie lokatorów na mieszkania, które wybudowane zostały od roku 1917, a do których budowy przyczynili się lokatorzy odpowiednią gotówką. P. **Staśko** zast. prezesa Związku Lokatorów pl. Matejki, referował o potrzebie założenia wspólnego organu wszystkich Związków i Zrzeszeń Lokatorskich z Małopolski **p. Fischer** prezes Zrzeszenia Lokatorów dz. VII i VIII wyświetlił wzajemny stosunek między Związkami Lokatorskiemi krakowskiemi i uzasadnił **potrzebę połączenia tych wszystkich Związków w jedną organizację.**

Nad powyższymi referatami wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos: **p. dr. Baral**, delegat z Nowego Sącza, **dr. Wang** delegat z Rzeszowa, **dr. Ordyński** z Krakowa, **p. Trybulski**, delegat z Jasła, nadto **p. Friedberg, Paully, Miśkiewicz** i wielu innych.

Uchwalono utworzyć **dwie Centrale Małopolskie**, jedną z **siedzibą we Lwowie, drugą w Krakowie**, a to celem wspólnego programu pracy wszystkich Związków Lokatorskich dalej wystosować odpowiednie memorjały do rządu w sprawie powstrzymania podwyżek czynszów od wszystkich mieszkań i lokali przemysłowych, oraz powstrzymania rumacji z mieszkań na jeden rok, a w końcu wydawać wspólny organ, który ma wychodzić we Lwowie.

——xoox——

## Zapowiedź trzęsienia ziemi w Europie.

Rzym. (Tel. wł.)

Kierownik stacji sejsmograficznej w Taenza, prof. **Bendani**, oświadczył że sygnalizowane ostatnio zewsząd **wstrząsy ziemi są zapowiedzią znacznie silniejszych kataklizmów, których oczekiwać należy w dniach najbliższych.**

Już od kilku dni grozi ogólne podniesienie się skorupy ziemskiej, co musi pociągnąć za sobą **silne trzęsienia ziemi.**

Centrum trzęsienia ziemi stanowić będzie wyspa **Sumatra**, skąd fale wstrząsów ogarną całą Japonję. — Także **Europa południowa i wschodnia** zostanie wedle przewidywań prof. Bendani'ego **nawiedzona tą klęską.**

### BERLIŃSKIEJ „VOSSISCHE ZEITUNG" ODEBRANY ZOSTANIE DEBIT W POLSCE.

**Warszawa, (Tel. wł.).**

Za **systematyczne podżeganie przeciw Polsce i obrazę władz polskich** prokuratorja w Katowicach wdrożyła postępowanie przedmiotowe przeciw redakcji berlińskiej Vossische Zeitung, która straci debit w Polsce z powodu swego nienawistnego tonu antypolskiego.

## Organy w kościele św. Elżbiety.

**Lwów, 10 lipca.**

**Kolejarze lwowscy** ofiarowali kościołowi św. **Elżbiety wspaniały dar**, który będzie chlubą nietylko dzielnicy Gródeckiej, ale całego Lwowa: drogą żmudnych, ofiarnych składek ufundowali **organy największe w całej Polsce**, wykonane z pierwszorzędnego materjału i wysokiej wartości jako instrument muzyczny.

Jest dowodem niezwykłej ofiarności i dzielnej organizacji, że Komitet, który zbierał na ten cel pieniądze, i to nie od bogaczy, ale wśród skromnych ludzi pracy, zdążył w przeciągu roku zgromadzić sumę **150.000 zł.** potrzebną na budowę organów. Konstruowały je siły fachowe cały rok z niemałym nakładem trudu. Wykonała organy **firma polska Biernacki we Włocławku.** Dziś organy są już gotowe i w najbliższą niedzielę odbędzie się ich uroczyste poświęcenie wraz z koncertem na nowym instrumencie.

**Onegdaj zaś zaprosił** Komitet przedstawicieli prasy w celu obejrzenia dzieła i wysłuchania próby gry na organach. Dźwięk ich wydobyty wytrawną ręką prof. Rubingera, jest istotnie **imponujący**, zarówno potężny w fortissimach, jak subtelny i miękki w pianissimach, a konstrukcja zadziwia **precyzją i bogactwem.** Nowe organy służyć będą niezawodnie nietylko **na użytek kościoła**, ale i **dla celów artystycznych**, t. j. dla wykonywania wielkich koncertów i misterjów, jakie często odbywają się zagranicą w miastach o wysokiej kulturze muzycznej.

——oo——

### PODROŻENIE TARYFY KOLEJOWEJ OD 1 SIERPNIA B. R.

Warszawa. (Tel. wł.) Od 1 sierpnia b. r. ma być podwyższona taryfa kolejowa, a to osobowa i towarowa o 25 proc.

**Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.**

---

**Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 11. 7. 26.**

## Z TEATRU.

## Występy zespołu „Reduty".

**z dyr. Osterwą w „Lekkoduchu" Szaniawskiego.**

**Lwów, 9 lipca.**

To nie teatr — to właściwie **zakon**, poświęcony sztuce teatralnej, bo **konfrantena „Reduty"** poświęca się cała na ołtarzu sztuki i żyje wiarą krzepiącą, że praca jej jest **dużem posłannictwem** w zmaterjalizowanym dziś świecie i w walczącem o dorobek kulturalny (nie mniej, jak o materjalny) Państwie.

**Dziwni ludzie** — ci artyści żyjący ani z chleba, ani z roli, ale z tego, co ich boli i co **ukochali... Bezimienni artyści**, którzy zatracili nazwisko i osobowość, a mimo to każdy **ze zdwojoną ambicją** pracuje **dla całości**, dla dobra i powodzenia wielkiego dzieła, jakiem jest teatr „Reduta" **pod kierunkiem Osterwy.**

Osterwa w „Reducie" **uspołecznił aktora**, wytworzył wspaniałą szkołę, a **nią oddziaływa na społeczeństwo** w sposób, nie mający sobie równego. —

Gdzieindziej teatr taki „objazdowy" **pobierałby olbrzymie subwencje** Rządu i samorządów różnych. — Zespół „Reduty" własną pracą i **przemysłem własnym przebija się** przez zmaterjalizowane społeczeństwo — zdobywając niecodzienne laury.

Aż dziw bierze, z **jakim zapałem najmłodszy czy najstarszy aktor tego zespołu gra**, a przytem z jaką naturalnością tworzy postacie, jak wyposaża figury dramatu czy komedji w prawdziwą krew, jak daje **iluzję rzeczywistości.**

Widać, że w „Reducie" ostatnią, najwyższą instancją jest **reżyser**, mimo to teatr ten **nie jest zmechanizowany** (jak np. Habima), **nie zatracają się tam indywidualności** aktorskie, mimo, że grają bezimiennie, że na afiszach nie figurują nazwiska aktorów, i mimo, że tworzą własny świat, własne społeczeństwo bez reflektowania na gaże (aktorzy bez gaży! — czy słyszysz, lwowski magistracie!?), a zadawalają się tylko skromnem zaspokojeniem potrzeb codziennego bytowania. Prawdziwi **kapłani sztuki**, prawdziwy **zakon**, tworzący **oazę idealizmu** w tym podle zmaterjalizowanym świecie. **Działają budująco** nie tylko **przez sztukę** swoją; ale **i przez życie...**

Ma się wrażenie, że **Szaniawski dla zespołu „Reduty" i dla Osterwy napisał „Lekkoducha"!**

Bo Szaniawski tak, jak Osterwa, **chce, aby było** inaczej na świecie!

Mniejsza o to, co stanowi fabułę **„komedji"**, która jest właściwie dramatem „lekkoducha", dramatem każdego Ikara, **dramatem wzlotów** w zwyż z codziennej przyziemności. Temat nie nowy. „Mistrz Solness" Ibsena i „Dzieci ziemi" Rittnera — każdy na swój sposób opracowuje — społecznie czy indywidualnie traktując — **problem „lekkoducha"...** Ale forma nowa!

Szaniawski ma swój specyficzny światopogląd. „Murzyn" czy „Ewa", „Papierowy kochanek" czy „Ptak" — wszystkie te sztuki poruszają **problem** tego **„inaczej"** w innej formie. Świat jest nudny, szablonowy, przyziemny. Trzeba go okrasić, ożywić, „podnieść"... Dlaczego wiecznie deklamować o **kodeksie Napoleona**, **pięcie Achillesa i prawie Archimedesa**, kiedy można raz wreszcie mówić **o prawie Achillesa, kodeksie Archimedesa i pięcie... Napoleona!** Niech będzie inaczej! Niech będzie **w rzeczypospolitej król**, niech będzie muzyka, śpiew, papierowe królewskie żołnierzyki, **fajerwerki miłości i życia** — przeplatane zgrabnie i utkane przez autora w piękną **poetycką wizję na kanwie społecznych aluzji** i drobnej, małej anegdocie o kolizji dążeń dyrektora szkoły do rozbudowy zakładu z aspiracjami młodzieży, która niechce pozwolić na wycięcie cudnych drzew kasztanowych obok szkoły.

Szaniawski z lubością wraca do tematów szkolnych. „Murzyn" jego odrywa! pensjonarki od codzienności szarej i opowiadaniem o Indjach przenosi je w kraj baśni... „Lekkoduch" młodszych kolegów ze szkoły odrywa od przyziemnych aspiracji dyrektora — aby wreszcie **przeżyć dramat — triumfu codzienności nad królestwem bajki i poezji...**

Za mało słów posiadamy, aby oddać pochwały, jakie zespołowi „Reduty" się należą. Widziałem „Lekkoducha" przed 2 laty w Warszawie. Mogę stwierdzić, że się udoskonalił w interpretacji artystów tych, wyszlachetniał jeszcze bardziej w ich geście, głosie i strukturze postaci. A nad wszystkimi króluje — **Osterwa, kolorowy pan**, w czerwonym fraku, bajkowy aktor z bożej łaski, o cudownym metalu głosu, o wspaniałych subtelnych ruchach, o wymownym wyrazie rąk i inteligencji niezwykłej, w interpretacji tytułowej postaci. — Osterwa odnalazł w „Lekkoduchu" pokrewną sobie postać. Bo czy nie lekkoduchem trzeba być, aby **porzucić „sytą" dyrekturę** Teatru Narodowego w stolicy i z grupą manjaków - artystów **objeżdżać Kresy** i wprowadzać świat bajkowy na deski „małych teatrów" — bez wielkich i skrzypiących dekoracji, bez kostjumów, bez suflera nawet...!

Warto zobaczyć tego „Lekkoducha", aby mieć pojęcie, czem jest sztuka „Reduty" i kim na jej tle — Osterwa!

**J. Geszwind.**

## Udział Polski w Złocie Sokołów w Pradze.

**Praga, w lipcu.**

Z Pragi donoszą: W wielkim stadjonie sokolim rozpoczęły się właściwe uroczystości złotowe 4 b. m. Ćwiczenia wypadły imponująco. Niektóre grupy dochodziły do **15.000 ludzi.** Przepiękna scena alegoryczna „Kde domov muj?" była ukoronowaniem wysiłku zbiorowego.

**Drugi dzień ćwiczeń był ważny** dla Polaków, gdyż wśród innych grup stanęła również do ćwiczeń gimnastyczna **grupa polska uczniów centralnej szkoły gimnastyki i sportów w Poznaniu** w liczbie 16 osób pod kierownictwem kpt. **Szuszkiewicza.** Oni to ratowali honor Polski, biorąc udział w ćwiczeniach. O godzinie 2 min. 30 po południu wkroczyli na boisko ubrani na biało ze sztandarem na czele. Jednocześnie wkroczyli sokoli emigracji rosyjskiej oraz grupka dwunastu Francuzów. Polacy rozpoczęli pokaz gimnastyki wojskowej, która obowiązuje regulaminowo w naszej armii. **Pokaz ten trwał 20 minut i wypadł bardzo dobrze.**

Grupka z 16 ludzi znikła w olbrzymim stadjonie, jednak ćwiczenia te stanowiły jeden z niewielu wartościowych pokazów złotu. Mimo tak znikomej liczby, publiczność przyjęła oddział polski **bardzo serdecznie.**

Po ćwiczeniach grup zagranicznych rozpoczął się korowód wspaniałych występów olbrzymiej grupy **16 tysięcy sokolic i sokołów.**

Program uroczystości był niezmiernie obfity. Okazale wypadło przyjęcie u **ministra Benesza** na zamku w Hradczanach, na którym widziano przedstawicieli niemal wszystkich zakątków świata.

—oxo—

## Z sądu wojskowego.

### Nadużycia w lwowskiem wojskowem więzieniu śledczem.

**Lwów, 10 lipca.**

W dniu wczorajszym, w dalszym ciągu **przesłuchiwano świadków.** — Obrońcy zgłosili szereg wniosków, którym prokurator przeważnie się sprzeciwił.

Jest możliwem, że rozprawa ta jeszcze **w stadjum postępowania dowodowego oddana będzie z powrotem sędziemu śledczemu, celem uzupełnienia.**

—oxo—

## Szantażowanie paragrafem 125 u. k.

### Niezliczone doniesienia o „usiłowane" lub „dokonane zgwałcenie".

**Lwów, 10 lipca.**

W kryminalistyce znani są różnego gatunku **szantażyści z profesji.** Znani są ludzie, którzy czując wstręt do pracy, dybią na honor bliźnich swych, ciągnąc z procederu tego znaczne zyski. Jednak najbardziej wyrafinowany szantażysta, prędzej czy później wpada w pułapkę i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, w więzieniu pokutuje za swe sprawki.

Do całej litanji sposobów szantażowania, od niedawna należy dołączyć nowy sposób, a to **szantażowanie paragrafem 125 ust. kar.**

**Pewna kategorja kobiet,** (znając surowość paragrafu 125 u. k., postanowiła wykorzystać go na swój sposób, a to tem bardziej, **że wymuszenie przy pomocy tego paragrafu jest natury tak drastycznej** i niemal nieuchwytne, iż w razie niepowodzenia, szantażyste uchodzi to bezkarnie. Od kilku miesięcy **Ekspozytura policji śledczej we Lwowie, bywa zasypywana doniesieniami o usiłowanem lub faktycznem zgwałceniu.** Donosząca ze łzami w oczach zeznaje następnie o „martyrjologji porządnej kobiety", narażonej na każdym kroku na agresywność mężczyzn. Prowadzi się dochodzenia, „zbrodniarza" zamyka się... **a** w końcu **sprawę się umarza,** władze bowiem po przesłuchaniu świadków, nie mogą dopatrzeć się faktycznego czynu karygodnego z par. 125 u. k. Pan X. Y. zostaje wprawdzie wypuszczony na wolność, lecz nikt nie potrafi go zrehabilitować w oczach opinji publicznej... A donosząca... (zwykle kobieta, która nic nie ma do stracenia), **mimo udowodnionej chęci wymuszenia, nie ponosi żadnej kary.**

Oto klasyczny przykład takiej przygody, która energicznie zajmuje się właśnie Ekspozytura P. P. we Lwowie.

Wczorajszej nocy Jadwiga Sz. lat 16 i Zofja Sz. lat 17, wyjechały na **przejażdżkę autem,** w towarzystwie szofera Stanisława Ż. i kupca Karola M. **do lasku obok Winnik.** Co tam się stało nie wiadomo — jaki był cel spaceru tego... również nie wiadomo. Dość, że **po powrocie do Lwowa, szofer oskarżył dziewczęta o to, że nie zapłaciły za auto,** dziewczęta zaś obu towarzyszy o usiłowane zgwałcenie. Śledztwo trwa i niewątpliwie wykaże, które z tych doniesień jest słuszne. Jedno tylko zastanawia, że młode panny nie zawahały się przed podobną nocną awanturką.

### ODROCZENIE TERMINU WEJŚCIA W ŻYCIE USTAWY O OCHRONIE PRACY MŁODOCIANYCH I KOBIET.

**Warszawa. (Tel. wł.)**

Ustawa o ochronie pracy młodocianych i kobiet nałożyła na instytucje przemysłowe **obowiązek założenia żłóbków** w tych przedsiębiorstwach, w których pracuje **ponad 100 kobiet.** Termin prekluzyjny wykonania tej ustawy upływa 29 lipca. Wobec trudności wysuwanych przez przemysłowców w przeprowadzeniu tej akcji, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej złożyło w Sejmie wniosek **o przesunięcie tego terminu o 2 lata,** oraz o udzielenie na przyszłość Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej uprawnień do wyznaczania terminów wykonawczych w poszczególnych zakładach pracy.

—oo—

### KATASTROFA AUTOMOBILOWA POD WILNEM.

**Wilno, (Tel. wł.)**

Gen. **Minkiewicz udał się ze swem otoczeniem samochodem przez Lidę do Wilna. Za autem generała** Minkiewicza **posuwał się samochód, w którym znajdował się porucznik Wiedliński. Na 4. kilometry za Lidą samochód ten został silnie szarpnięty, wpadł na drzewo i został doszczętnie zgruzgotany — ofiarą katastrofy padł por. Wiedliński i szofer — których odwieziono do szpitala.**

—oo—

## Żądania kupiectwa polskiego.

**Warszawa, (Tel. wł.)**

**U ministra skarbu Klarnera zjawiła się delegacja rady naczelnej zrzeszeń kupców polskich pod przewodnictwem posła Wartalskiego. Delegacja interweniowała w sprawie podatku obrotowego, domagała się zmiany obliczenia zaliczek kwotowych i opodatkowania handlu komisowego; żądała reformy podatku obrotowego, obniżenia kar za zwłokę do 2%, przesunięcia poboru 5% kosztów egzekucyjnych do chwili egzekucji nie sekwestru, wreszcie zaniechania przymusowego ściągania podatków w ciągu 14 dni ulgowych.**

**Minister Klarner odpowiedział, że zostały już wydane zarządzenia o częściowej zniżce kar za zwłokę za zaległości podatkowe,**

W dalszym ciągu delegacja domagała się **zmiany statutu Banku Polskiego** co do uruchomienia kredytu lombardowego i umożliwienia dyskonta weksli z 2-ma podpisami. Co do Banku Gospodarstwa Kraj., delegacja żądała stosowania przewidzianego w statucie Banku Gospodarstwa Kraj. kredytu towarowego i ułatwienia w uzyskaniu kredytu zagranicznego. **W sprawie dewiz** kupiectwo domagało się zniesienia reglamentacji towarów w obrocie wewnętrznym. Poseł Wartalski podniósł wygórowane opodatkowanie skarbowe obrotu za II-gie półrocze 1925 i niestosowanie przez władze skarbowe zarządzeń minist. skarbu o przedwstępnem badaniu odwołań. — Dalej wskazał na niewłaściwość składu personalnego w komisjach odwoławczych.

Minister skarbu przyrzekł zbadanie tych spraw i usunięcia niedomagań.

—xoox—

## 50-miljonowa pożyczka ameryk. dla Polski.

**Warszawa. (Tel. wł.).** Dzienniki donoszą w formie pogłoski, że jedno z poważnych konsorcjów amerykańskich zrobiło Rządowi ofertę pożyczkową. **Amerykanie zaoferowali Polsce przeszło 50 miljonów dolarów pożyczki na 8 procent,** zastrzegając sobie pewne gwarancje. Podobno obiecano rozpatrzeć ze strony Rządu tę ofertę. Pertraktacje toczyć się będą w ciągu najbliższych dni.

—oxo—

## Rumunja otwiera Polsce drogę na wschód.

**Bukareszt, 9. 7. (PAT).** Z miarodajnych kół donoszą, że **rząd rumuński powziął odpowiednią uchwałę celem rozbudowania portów naddunajskich** i **nad morzem Czarnem,** mianowicie **w Braile i Gałaczu, celem umożliwienia lepszych stosunków gospodarczych z Polską.** Mają być utworzone **polskie strefy wolne.** W ten sposób ma być ułatwiony **Polsce przystęp do morza Śródziemnego,** co z drugiej strony wpłynie na wzmożenie ruchu na kolejach rumuńskich. Odnośne konferencje między Warszawą a Bukaresztem są w toku.

—xoxo—

## Wykrycie wielkiego oszustwa podatkowego w Tulonie.

**Paryż. (Tel. wł.)**

Jako jeden z pierwszych przejawów energicznej akcji podatkowej nowego ministra skarbu Francji, p. **Caillaux,** można zanotować wielki skandal, który wywołał **w Tulonie aresztowanie** znanego w szerokich kołach finansowych i przemysłowych połudn. Francji, **dyrektora wielkich stoczni** „Societe des Forges et Chantiers de la Mediterranee", **inż. Barriela.** Barriel został aresztowany pod zarzutem oszukania skarbu **na wielkie miljonowe sumy** przez **potajemny skup szmelcu, miedzi, aparatów etc.** ze zdemontowanych **statków wojennych. Barriel uchodzi** w Tulonie i w Marsylji za **jednego z najbogatszych przemysłowców tamtejszych.**

### SYTUACJA STRAJKOWA NA POMORZU.

**Warszawa, 9. 7. (AW.)** Minister pracy **Jurkiewicz,** przyjął ostatnio delegatów pracowników zakładów użyteczności publicznej w Grudziądzu, Bydgoszczy i Toruniu, informując się w sprawie sytuacji strajkowej w dzielnicy zachodniej. Pan minister stwierdził, że **pracownicy tych zakładów pobierają płace o 50 procent wyższe niż w innych przedsiębiorstwach,** wszakże obiecał porozumieć się z magistratami w kierunku utrzymania przez nich dotychczasowych płac. Obecnie **strajk obejmuje jeszcze tylko Toruń,** gdzie wyjechał delegat Ministerstwa pracy dla załatwienia zatargu.

—oo—

### PLOTKI O CHOLERZE.

(Telefonem od nasz. koresp.)

**Warszawa, 9 lipca.**

Generalna dyrekcja zdrowia komunikuje, **że wiadomość o wypadku cholery** w Landwarowie **jest nieprawdziwa.** Stwierdzono protokolarnie, że chory — podejrzany o cholerę, — zaniemógł na nieżyt kiszek.

—oo—

### STRAJK DRUKARZY W WARSZAWIE TRWA DALEJ.

**Warszawa, 9. 7. (AW.)** Strajk drukarzy trwa dalej. Dotychczas 27 **drukarń miejskich — z pośród prywatnych — przyjeło warunki pracowników drukarskich.** Nie wpłynęło to jednak na ogólną sytuację strajkową. Drukarnia Państwowa na Miodowej i Państwowe Zakłady Graficzne, **powołały do pracy żołnierzy.**

—oo—

### MARYNARZE ROSYJSCY BUNTUJĄ SIĘ.

**Ryga. (Tel. wł.).** W Sebastopolu wybuchł bunt marynarzy, domagających się reform politycznych i **gospodarczych i złagodzenia ostrej dyscypliny,** wprowadzonej w ostatnich czasach. Skutkiem buntu marynarzy wyjechał do Sebastopola główny dowódca sił morskich. Doszło tam do starć poważnych, skutkiem czego **zaprowadzono w Sebastopolu stan oblężenia.**

—oo—

### DŻUMA W JAPONJI.

**Wiedeń, 9. 7. (PAT.)** N. Fr. Presse donosi z Yokohamy o kilku wypadkach dżumy.

## W O. S. lwowskim niema wcale wolnych posad.

Lwów, 10 lipca.

Kuratorjum O. S. L. donosi nam: **Wobec masowych zgłaszań się kandydatów i kandydatek nauczycielskich o nadanie posad w szkołach powszechnych** w lwowskim okręgu szkolnym **Kuratorjum O. S. L.** oświadcza, że obecnie na jego terenie **niema wcale wolnych posad** i z tego powodu Rady szkolne powiatowe nie będą przeprowadzały ani obecnie ani w najbliższej przyszłości żadnych mianowań tymczasowych nauczycieli w szkołach powszechnych.

W wypadkach zaś, jeśli **sporadycznie, lokalnie opróżni się miejsce** i zajdzie konieczna potrzeba zatrudnienia nowej siły, wówczas zapotrzebowanie będzie pokrywane 1) **drogą wewnętrznych przesunięć** tak w powiecie jak między powiatami sił nauczycielskich już zatrudnionych albo też 2) **drogą powoływania do służby z pośród kontraktowych nauczycieli**, którzy z końcem roku szkolnego 1925/26 otrzymali wypowiedzenie.

Dla tych ostatnich Kuratorjum O. S. L. **rezerwuje pierwszeństwo** w otrzymaniu **posad nauczycielskich.**

Dopiero po wyczerpaniu wymienionych powyżej zasobów sił nauczycielskich będzie Kuratorjum O. S. L. udzielało zezwoleń Radom szkolnym powiatowym, o ile gdzie okaże się faktyczna potrzeba, na mianowanie z pośród świeżych absolwentów(ek) seminarjów nauczycielskich.

Kurator Okręgu Szkolnego
Sobiński.

## Rewolucyjna piła.

Moskwa, w lipcu.

„Sibirskij Ogoniok", czasopismo sowieckie, wydawane w Omsku podaje opis piły, znajdującej się w muzeum rewolucyjnem w Noworosyjsku. Jest to zwykła **piła ciesielska, pokryta krwawą rdzą** i nosząca następujący napis: „Ja towarzysz Wołkow, ofiarowuję tą piłę, którą **przepiłowałem Kolczakowskich białogwardzistów, Milajewa i Pietrowa.** Poświadczam odbiór 5 rubli, otrzymanych od towarzysza Zazubrina na kupno nowej piły". Autentyczność tego dokumentu zalegalizowana jest przez towarzysza Dudina, prezesa miejscowej egzekutywy rewolucyjnej, który stwierdza, że wspomniani **„burżuje" zostali istotnie przepiłowani na kawałki.**



## Kurjer żółkiewski.

(Od naszego korespond.).

Żółkiew, w lipcu.

**Nekrolog.** Onegdaj zmarł we Lwowie, po krótkich a ciężkich cierpieniach, profesor tutejszego gimnazjum śp. **Stanisław Cengiel**, w 38 r. życia.

Zmarły przybył do tutejszego gimnazjum w r. 1921 i pełnił do niedawna swe obowiązki wzorowo, jednając sobie przytem sympatje przełożonych i uczniów, dla których był pełen wyrozumiałości.

Śmierć jego wywołała powszechny żal, czego dowodem był liczny współudział grona profesor. i uczniów tutejszego gimnazjum w wyprowadzeniu jego zwłok 26 bm. z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

**Z ruchu kulturalnego.** Staraniem żeńsk. drużyny harcerskiej im. Reginy Żółkiewskiej, urządzono dnia 24 czerwca w sali „Sokoła", wieczorek — na którego program złożyły się odegranie pierwszego aktu tragedji p. t.: „Balladyna", deklamacja chóralna utworów Słowackiego oraz odśpiewanie pieśni. Podczas przedstawienia przygrywała orkiestra tutejsz. Kółka miłośników muzyki i sztuki.

**Wystawa rysunków i robót ręcznych.** Dnia 27 czerwca otwarto w tutejsz. gimnazjum wystawę rysunków i robót ręcznych uczniów i uczenic tutejsz. gimnazjum i **seminarjum nauczycielskiego żeńsk.**

Przed widzem roztacza się widok pięknie wykonanych rysunków o brazów olejnych na płótnie, na paletkach, robót słójd., robót introligatorskich itd. itd. Z wielu prac świta prawdziwy talencik wykonawców i to wśród innych braci Szczęsnowiczów, Kłymka, Rischkówny, Seweryńskiej i Kawalcówny.

Dużo zamiłowania wkłada w swoje zadanie krzewienia zmysłu piękna u naszej młodzieży, nauczyciel rysunków i robót ręcznych p. **Szach.**

Możeby Dyrekcja gimn. wykołatała odpowiednie pomieszczenie na naukę rysunków i robót ręcznych których brak daje się obecnie silnie odczuwać.

Ey.

## Wróg gramofonów.

**Lwów, 10. lipca.**

**Rektor Uniwersytetu w Lembrigde zakazał studentom trzymania gramofonów w swych prywatnych mieszkaniach.**

Rozporządzenie to nie spodobało się oczywiście studentom i urządzili pod mieszkaniem rektora **wielką demonstrację.** Każdy z nich przybył z gramofonem i wszystkie instrumenty puścili w ruch, **wezwano policję, która usiłowała tłum rozproszyć,** przyczem doszło do bójki na pięście. — Wśród aresztowanych znalazł się również agent fabryki gramofonów, który chcąc przebłagać srogiego rektora, **ofiarował mu bezpłatnie 50 gramofonów** dla rozdziału między profesorów.

## Okruchy.

### SKANDAL W ZAKOPANEM.

Nie jest rzeczą oficera
strzelać z żartów do szofera,
ścinać uszy motorowym
nie jest również sportem zdrowym.
Pięknie jest się cieszyć winem,
byle się nie stykać z gminem.
Znacznie piękniej jest pewnikiem,
zetknąć się z akademikiem,
tu już honorowa sprawa,
i nie cierpi na tem sława.
Jednak szampan zbyt jest drogi,
by go rozlać w walce srogiej!
Więc choć musi to być sam pan
kto sozrzutnie leje szampan,
lecz praktyczniej, do igraszek
takich, użyć próżnych flaszek.
Wtedy byłyby to fraszki,
próżne głowy, próżne flaszki,
lecz dar Boży niszczy wandal!
Więc nietylko jest to skandal,
ale niepowetowana
główna szkoda jest... szampana.

**Zeter.**

——oo——

**Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 11 7 1926.**

JAN ZAHRADNIK. 2

## Kornel Makuszyński we wklęsłem zwierciedle.

(Ciąg dalszy).

Bo wklęsłe źwierciadło sławy ustawione w duszach czytelników autora, w tym wypadku Makuszyńskiego, odbija w grubych i karykaturalnych, ale zato wyraźnych aż do ostrości rysach zasadnicze cechy jego indywidualności.

Ogiądnijmy więc postać pisarza nie wprost, ale w tem wklęsłem zwierciedle. Obraz będzie wierny, choć pewne rysy, zmarszczkom podobne, rozrosną się nieproporcjonalnie ze szkodą dla innych, ładniejszych. Ale te ładniejsze rozpatrywaliśmy już nieraz, bodaj, że za dużo nam o nich mówiono.

„Zazdroszczę — pisał raz zgryźliwie Karol Irzykowski — „zazdroszczę znakomitym autorom polskim sławy, honorarjów, wpływu na ludzi, tylko nie dzieł".

Te bluźniercze słowa świetnego krytyka potwierdzają niestety, głęboką i smutną prawdę. I z pewnością Irzykowski zastosowałby ją w pierwszym rzędzie do autora „Bezgrzesznych lat", gdyby Makuszyński uzyskał był ostrogi znakomitości w czasie, kiedy prawda ta została wypowiedzianą.

Cóż jest zatem w dziełach Makuszyńskiego, co przysparza mu honorarjów i daje wpływ na ludzi, a co nie każe nam jednak dzieł tych mu zazdrościć? Czego ludzie w tych dziełach szukają?

Naprzód z perspektywy lat i oddalenia rzućmy okiem na drogę, którą przebył, nim doszedł do wpływów i powagi, do jakiej talent daje prawo.

Makuszyński wszedł w świat literacki uroczyście, posuwiście, z gwiazdami w oczach, a może raczej na ustach. Przedstawił się jako łowca gwiazd w pierwszym tomie swoich poezyj. Pisał sonety, jak Staff i oktawy, jak Słowacki. Wierszem śliczny i nieprawdziwym. Wydawało mu się, że jest urodzonym lirykiem, a właściwie chciał to wmówić w czytelników, ale czytelnicy, co baczniejsi, nie dali się nabrać. Więc Makuszyński, szybko zorjentowawszy się w sytuacji, zaprzestał. Spadł z gwiazd. Istotnie, w zasobnej indywidualności Makuszyńskiego tkwił materjał na wszystko, tylko nie na liryka, choć on tę lirykę przemycał i później w innych swoich pismach; ba, przemyca ją pół-oficjalnie jeszcze dzisiaj w swoich zabawnych recenzjach z teatru. W każdym razie, robi to już ukradkiem, o ile się nie zapomni (np. w „Pieśni o ojczyźnie"). Liryka nie jest żywiołem Makuszyńskiego. Przed paru laty wydał on zbiór wierszy p. t.: „Narodziny serca", gdzie dużo mamy akcentów szczerego uczucia. Ale to są momenty okamgnienia. To są owe „kwadranse duszy" bankiera z komedji Szaniawskiego; owe rozmarzenia po sytym obiedzie, w porze, kiedy niema nic lepszego do roboty. Te kwadranse duszy nawiedzają nawet najbardziej oschłego osobnika, jakim zresztą Makuszyński nie jest.

Natomiast jest retorem. Retorem we wierszu, którym włada po mistrzowsku i retorem w swojej przepysznej nieco zaniedbanej prozie, którą lubi nadużywać. Retorem w każdym calu, ze wszystkiemi zaletami i wadami. Nie mam zamiaru rozbierać stylistycznie dzieła Makuszyńskiego, to byłoby za długie, za nudne i za uczone jak na niniejszy odczyt. Polegając na oczytaniu moich P. T. słuchaczy w książkach Makuszyńskiego, przypomnę tylko — co się tyczy prozy: pierwszy lepszy ustęp ze „Słońca w herbie", z „Mlecznej drogi", z „Wesołych historyj", z „Dusz z papieru", no wogóle, ze wszystkich utworów Kornela — retora. Ileż tam opisów z krwi i kości retorycznych, podszywających się pod liryką. Jakie hiperbolizacje stylistyczne, nieraz aż przesadnie barokowe, aż wrzaskliwe. Jakie frazy, ogromne, donośne, niby głos z tuby do ludu skierowanej. Proszę zwrócić uwagę na jedną właściwość stylu Makuszyńskiego: na archaizację. Makuszyński stale zabarwia styl archaizmami. Nigdy nie powie zaś, tylko zasię; rzadko powie: podobno częściej: pono i t. d. Archaizacja ta przejawia się zarówno w życiu poszczególnych, od czasu do czasu wtykanych w zdanie wyrazów i zwrotów, jak też i w składzie z łacińska budowanej, niczem u Skargi lub Górnickiego. Makuszyński nawet kiedy mówi błazeństwo, mówi je uroczyście, dostojnie, trochę po staropolsku, co zresztą temu błazeństwu więcej jeszcze pikanterji dodaje — czasami. Mówi on niejednokrotnie, jak sam Putrament, z noweli Sienkiewicza, ten, co to nic nie czytał, prócz biblji Wujka. Otóż archaizacja to także kruczek retoryczny.

C. d. n.

——oo——

# Kurjer tarnopolski.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol. 8 lipca.

(t) **Uroczystość 150-lecia niezawisłości Stanów Zjednoczonych pin Ameryki** miała u nas przebieg poważny. Wieczór dnia poprzedniego i w rannych godzinach w niedzielę 4 bm. przemaszerowały **oddziały wojskowe** z muzyką, odbyły się nabożeństwa w kościele parafialnym i bożnicy postępowej, skąd publiczność i wojsko podążyły **przed pomnik Mickiewicza**, gdzie dyr. dr. **Leńkiewicz** w pięknem przemówieniu nakreślił różne fazy stosunku Narodu Polskiego do Stanów Zjedn. Ameryki Półn.

**Na zjazd koleżeński** zjechali się do miasta naszego **abiturjenci z przed 35 laty**, którzy złożyli maturę gimnazjalną w r. 1891 w I. gimnazjum tarnop. Na zjazd przybyli: dr. Bardach I., adwokat w Lubaczowie; Bruderman Adam, obyw. ziem. w Rasztowcach; L. Freund, nafciarz ze Lwowa; Grünhaut, urz. kol. w Kołomyji; Hoszowski Wiktor, em. naczelny komendant P. P., prezes Związku Obrońców Lwowa; Jost Feliks, em. pułk., sędzia we Lwowie; Lenczewski Adam, sędzia w Przemyślu; ks. kan. Moszyński Aleksander w Potyliczu; Ostrowski Ludomir w. o. w. Tarnopolu; dr. Reiter Marjan, nacz. Wydz. Min. Ośw. w Warszawie; dr. Rozenfeld Fryderyk, sędzia w Przemyślu; dr. Rosen dyrektor szpitala pow. w Zaleszczykach i senator R. P. Semkowicz Erazm, adw. w Stryju. Z b. profesorów tej klasy stawił się **jedyny żyjący Nogaj**, obecny **dyrektor gimnazjum we Lwowie.**

**Teatry w Tarnopolu.** Dnia 5 bm. odegrał w sali Sokoła Teatr **Nowości** pod dyrekcją **Pilarskiego** z powodzeniem, 4-aktową sztukę p. t. „**Trudno być Żydem**", Schulima Alajchema, tłumaczoną z żydowskiego. Dnia 11 b. m. zapowiedziało Koło liter. art. kolejarzy ze Lwowa z zespołem artystów teatru lwow. wystawienie 3-aktowej farsy Molnara: „**Kochanek własnej żony**", w sali Sokoła — a 9 i 10 b. m. w sali kino Podole, wystąpią znani aktorzy Ida **Kamińska** i Zygmunt **Turkow** z teatrem żydowskim w sztukach „**Los**" Merego i „**Myśl**" **Andrejewa**.

**Wyciągnął brata a sam utonął.** Dwaj bracia **Buchsbaumowie**, studenci gimn. z 4 i 3 klasy, łódkowali się dnia 4 b. m. na Serecie. W miejscu głębokiem obok śluzy **wypadł z łódki brat młodszy i począł tonąć.** — starszy skoczył za nim do wody, wczas go **wyciągnął jeszcze, ale sam z braku sił poszedł na dno.** Żołnierze wyciągnęli po jakich 10 minutach tylko zwłoki.

**Zarząd Funduszu Bezrobocia** w Tarnopolu został decyzją Min. Pracy i Opieki Społ. **zniesiony** ze względu na zbyt ograniczony w naszem Województwie, pozbawionym większego przemysłu, zakres działania i agendy jego **wcielone zostaną do Zarządu F. B. w Stanisławowie.** Ostateczna likwidacja przeprowadzona zostaje z dniem 15 lipca a z personalu urzędniczego tylko kierownik Biura **p. Kwietniewski** dla prowadzenia agend tarnopolskich przeniesiony zostaje do Stanisławowa. **Resztę personalu** dotyka nieubłagana **redukcja** szczególnie niemiłosiernie pp. Drobacha i Dąbrowskiego, którzy przed kilku miesiącami dopiero przeniesieni zostali (z rodzinami) z Warszawy do Tarnopola..

**Z żałobnej karty.** Zmarli w Tarnopolu Franciszek **Urbanowicz**, słuchacz IV roku filozofii w 22 roku życia. — Anastazja **Mościpan**, lat 56.

—xoox—

# Kurjer lotniczy.

Lwów, 10 lipca.

**Tłumienie głosu silników lotniczych.** Hałas silników lotniczych utrudnia, a często wręcz uniemożliwia prowadzenie rozmów telefonicznych w samolotach. Obecnie oficer fiński Harri Temmelin wynalazł aparat, który przez zastosowanie transformatora **tłumi turkot motoru, a przez mikrofon wzmacnia głos.** Próby wynalazku wypadły bardzo pomyślnie. W przyrządy wynalazku Tammelina mają być zaopatrzone wszystkie aparaty wojskowe.

**25.000 kilometrów w powietrzu.** Podróż znanego przemysłowca lotniczego majora Gardnera po wszech światowych linjach komunikacji powietrznej dobiega końca. Droga, jaką odbył on **na linjach europejskich, azjatyckich i afrykańskich** wynosi przeszło **25.000 kilometrów.** W drodze powrotnej z Rosji, gdzie przyjmowany był przez klub lotniczy Sowietów, major Gardner zatrzymał się w Berlinie, gdzie został powitany przez przedstawicieli lotnictwa niemieckiego i sir Septona Branckera, szefa angielskiego lotnictwa cywilnego, który bawi obecnie na studjach lotniczych w Niemczech.

—xoox—

# Pierwsza fabryka samochodów i silników w Polsce.

**Warszawa.** (Tel. wł.)

Wielkie zakłady mechaniczne „**Ursus**" **S. A.** znajdujące się pod Warszawą, pomiędzy Włochami a Pruszkowem, są już na ukończeniu. Będzie to pierwsza w Polsce fabryka samochodów **narazie tylko ciężarowych, oraz silników automobilowych i aeroplanowych.** Wykończenie budynków i puszczenie wytwórni w ruch nastąpi w październiku lub w listopadzie **b. r.**

Fabryka posiada **dwie odlewnie żelaza i metali półszlachetnych. Produkcja obliczona jest na 500 samochodów rocznie** i zapowiada się na przyszłość pomyślnie wobec otrzymanych już (300 samochodów ciężarowych dało M. S. Wojsk) i spodziewanych zamówień rządowych.

Koszty budowy zakładów „Ursus" wyniosły około 6.000.000 zł.; kapitał zakładowy Spółki wynosi 1,612.000 zł., kapitał zapasowy 1.200.000 zł. — Ilość robotników, którzy znajdą tam zatrudnienie wyniesie około tysiąca.

## KONGRES PRZECIW ALKOHOLOWY.

**Dorpat, (Tel. wł.)**

**Od 22 do 29 bm. odbył się tu międzynarodowy kongres przeciwalkoholowy w gmachu Uniwersytetu. Uczestniczy kongresu delegowani przy stowarzyszeniu i organizacje społeczne korzystać będą z paszportów ulgowych i zniżek kolejowych.**

## Skrzynka na listy.

# Dobrodziejstwo Kasy chorych miasta Lwowa.

Lwów, 10 lipca.

Kasy chorych należą do rzędu instytucyj społecznych, stworzonych przeważnie dla niezamożnej, cierpiącej ludności.

I zdawałoby się, że instytucje Kasy chorych **są rzeczywiście dobrodziejstwem dla cierpiącej ludzkości,** jak to stale reklamują w słowie i piśmie.

**Jak jednak w rzeczywistości wygląda opieka Kasy chorych nad chorymi** jej członkami, niechaj świadczy **opisany poniżej fakt.**

Dnia 30 czerwca b. r. **zachorował mój służący, zgłoszony od szeregu miesięcy w Kasie chorych** miasta Lwowa.

Po południu tego dnia **dostał tak silnego krwiotoku nosowego,** że **żadnemi zwykłemi środkami nie można go było zatamować,** a przytem miał **podniesioną temperaturę** ciała.

**Zawezwałem lekarza,** który zatamował krwotok, zbadał dokładnie chorego, przepisał mu lekarstwa i polecił trzymać go w łóżku. Dnia następnego, t. j. 1 lipca w południe, zgłosiłem ten wypadek choroby telefonicznie Kasie chorych. Na zgłoszenie to moje otrzymałem odpowiedź, że **należy zgłosić pisemnie** i że Kasa wypadek dnia **poprzedniego** uzna oraz, że dalsze leczenie objąć **musi lekarz Kasy chorych.**

Stosownie do żądania Kasy chorych. zgłosiłem tego samego dnia listownie zachorowanie mego służącego i prosiłem o zaopiekowanie się chorym, który na polecenie lekarza pozostaje w łóżku.

Zgłoszenie to nie odniosło żadnego skutku. **Chory leżał 3 dni i zmuszony byłem wezwać ponownie lekarza** prywatnego aż do zupełnego wyzdrowienia mego służącego.

**Z Kasy chorych do dziś dnia nikt** się nie zgłosił do chorego, który w międzyczasie wyzdrowiał.

Komentarze zbyteczne!

Or.

—xoxo—

# Wiadomości z kraju.

× **Czwarty dom dla eksmitowanych i bezdomnych** w Warszawie. Magistrat domaga się od zarządu miejskiego przyznania kredytu 250 tys. zł. na **budowę czwartego domu** miejskiego dla bezdomnych i eksmitowanych. Dom ten ma być oddany do użytku przed końcem jesieni. — Stanie on na **Grochowie** i powiększy miejską kolonję mieszkaniową o 80 lokali jedno i dwupokojowych.

× **Restauracyjny dodatek** na bezrobotnych zaprowadzono w Warszawie. Nie wielu gości odmawia zapłacenia tego dodatku. Restauratorzy przewidują, iż z każdego zakładu uda się uzyskać do 50 zł. dziennie.

× **Wojskowe organizacje młodzieży żydowskiej** powstają na Wileńszczyźnie. W Oszmianie ćwiczy się kompanja 60 żydów pod kierownictwem porucznika **Harmanna** (!!).

× **Wpisy na pierwszy rok akademji górniczej w Krakowie** odbędą się od 20 do 23 września. Ograniczono liczbę przyjętych na I rok do 40 kandydatów na wydziale górniczym i 25 kandydatów na wydziale hutniczym. W razie większej ilości zgłoszeń przyjęcie odbędzie się przez egzamin konkursowy z matematyki i fizyki od 23 do 25 września.

× **Sezon w Zakopanem.** W pociągach dążących z Krakowa do Zakopanego, panuje przepełnienie.

× **Samowola oficerska.** Z Łodzi donoszą: Gdy tramwaj podmiejski czekał w Rudłu na termin odjazdu do Łodzi, podeszli do niego 2 oficerowie, i zażądali, by natychmiast pojechał z nimi do Łodzi. Motorowy oświadczył, że **musi się stosować do rozkładu jazdy**

Wojskowi jednak weszli do wagonu i włączyli prąd. Motorowy tłumaczył oficerom, że może to spowodować wypadek, wojskowi poczeli mu ubliżać i jeden z nich szablą ciął **motorowego** Białeckiego przez głowę i odrąbał mu kawałek ucha.

## Anarchiści hiszpańscy przed sądem paryskim.

**Paryż, (Tel. wł.)**

**Przed przybyciem króla hiszpańskiego do Paryża aresztowano poddanych hiszpańskich Duruttiego i Ascasę, którzy niedawno temu przybyli z Argentyny i podczas ich przesłuchania zeznali, iż wykonać chcieli zamach na króla hiszpańskiego. Wczoraj przesłuchiwał ich sędzia śledczy. Durutti oświadczył, że po aresztowaniu go dlatego tylko zeznał, iż chciał wykonać zamach na króla hiszpańskiego, aby zwrócić na siebie uwagę rewolucjonerów w Hiszpanji. Aresztowanie go miało dla powstańców być sygnałem do powstania i do ruchu rewolucyjnego przeciw rządowi.**

**Ascaso zaprzeczył, jakoby brał udział w spisku przeciw królowi hiszpańskiemu. Przyznał się tylko do tego, że oczekiwał razem z Duruttim, że jednak nie był wtajemniczony w jego plany.**

## Fałszerz z miłości.

**Lipsk, w lipcu.**

**Na przedmieściu Lipska aresztowano rytownika Oswalda Brohma za puszczanie w obieg banknotów jednomarkowych własnego wyrobu.**

**Aresztowany twierdzi, że podrabiał banknoty po to by opłacać pobyt żony w sanatorjum, gdzie leży od 8 lat i Brohm udowodnił, że puszczał w obieg tygodniowo tylko 40 marek, t. j. tyle ile wynosiła opłata w sanatorjum.**

—oo—

## Jak Ameryka walczy z nożownictwem?

**Lwów, 10. lipca.**

**Władze policyjne stanu Texas w Ameryce wydały rozporządzenie, że we wszystkich barach i restauracjach, nikomu nie wolno używać do krajania jadła swego własnego noża.**

**Noże zaś będące własnością restauracji, muszą być umocowane do stołu na łańcuszkach.**

**Do wydania takiego rozporządzenia skłoniły władze zbyt częste wypadki, że goście zamiast sztuki mięsa krajali się wzajemnie nożami. Od stosowania się do tego prawa, zwolnione są tylko niektóre restauracje hotelowe.**

# Wielka katastrofa kolejowa

## na linji Warszawa-Kraków.

## Zderzenie dwóch pociągów pospiesznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 lipca.

Wczoraj w nocy wydarzyła się na linji Kraków - Warszawa, w odległości 83 klm. od Warszawy między **Rogowem a Płyćwią wielka katastrofa kolejowa.**

Nastąpiło tam **zderzenie dwóch pociągów pośpieszn.** idących w przeciwnych kierunkach. **Pociąg, idący z Warszawy do Zakopanego i Krynicy, zderzył się z pociągiem, idącym z Krakowa do Warszawy.** Zderzenie nastąpiło **na szlaku około godziny 7.30 wieczorem,** w miejscu, — gdzie obecnie **naprawia się tor kolejowy.** Tor kolejowy **jest w tem miejscu zamknięty dla ruchu,** a specjalnie zbudowane kółko wprowadza na tym odcinku pociągi na tor wolny. Wymiana pociągów odbywała się na tem miejscu w ten sposób, że **pociąg warszawski winien się był zatrzymać przed sygnałem.** Maszynista pociągu warszawskiego przejechał jednak obok sygnału i pociągu nie zatrzymał. Pociąg warszawski **uderzył w bok pociągu krakowskiego.**

### SKUTKI ZDERZENIA.

**Skutkiem zderzenia 3 wagony osobowe pociągu warszawskiego i 1 wagon pociągu krakowskiego zostały zupełnie rozbite.**

**Zabite zostały dwie osoby:** niejaki **Nowak i Pawłowska. Ciężko rannych jest 8 pasażerów,** wśród wielkiej liczby lżej rannych i kontuzjonowanych znajduje się **poseł Wojciech Korfanty.**

### PRZYCZYNY KATASTROFY.

Zarządzone w sprawie katastrofy śledztwo ustaliło, że **maszynista pociągu krakowskiego nie otrzymał karty ostrzegawczej** o pojedynczym torze na miejscu katastrofy. **Sygnał** prowizoryczny **ustawiony był w odległości zaledwie 200 m. przed mostkiem,** podczas gdy wedle obowiązujących przepisów, miał się znajdować conajmniej w odległości 400 m. **Sygnał ten był ponadto zamały, tak, że maszynista mógł go był przeoczyć.** Komisja śledcza stwierdziła oprócz tego, że **w tak niebezpiecznem miejscu powinno było pełnić służbę 2 pilotów,** każdy z innej strony, którzyby pociągi nadjeżdżające zatrzymywali i przeprowadzali przez ten odcinek toru.

### WINOWAJCY.

Stwierdzono **bezwzględną winę dyżurnego ruchu w Koluszkach,** — **Roszkowskiego,** którego obowiązkiem było wręczyć maszyniście **pociągu krakowskiego kartę ostrzegawcza** oraz **nadkonduktora pociągu krakowskiego, Damurskiego,** który **powinien był kartę taką odebrać.** — Oprócz dwóch wymienionych, **aresztowano** z polecenia sędziego śledczego **maszynistę i palacza pociągu krakowskiego oraz dwóch dyżurnych ruchu z Rogowa,** których obowiązkiem było ostrzec pociąg krakowski o naprawie toru.

### LEKKOMYŚLNE PROWADZENIE AKCJI RATUNKOWEJ.

Ustalono niezwykle **lekkomyślne przeprowadzenie akcji ratunkowej: Pociąg ratunkowy przybył dopiero w dwie godziny po wypadku,** więc pomocą dla rannych i wydobywaniem ich z pod zdruzgotanych wagonów zajęli się **ocaleni pasażerowie pociągu krakowskiego.** Akcję ratunkową prowadził **poseł Zygmunt Piotrowski,** znajdujący się wśród pasażerów, jadących z Krakowa do Warszawy.

O katastrofie dowiedziała się **dyrekcja kolejowa warszawska w 10 minut po wypadku,** zawiadomiona przez zawiadowcę stacji w Skierniewicach i natychmiast udała się na miejsce wypadku **nadzwyczajnym pociągiem komisja z dyr. departamentu** komunikacji w ministerstwie komunikacji, **p. inż. Czapskim, na czele.**

### LISTA RANNYCH.

1) Wilhelm Perlmutter, Kraków; 2) Jan Sieczko, Warszawa; 3) Filip Szimałek, Bielsko; 4) Wacław Sylna, Sosnowiec; 5) Kalipbey Zawis Wiaziem, obywatelka turecka; 6) Andrzej Klim, konduktor; 7) Mendel Sztejnberg, Piotrków; 8) Otylja Giszy, Budapeszt; 9) Stefan Giszy, Budapeszt; 10) Bela Giszy, Budapeszt; 11) Piotr Olszynko, Będzin; 12) Roch Serota, urzędnik kolejowy z Częstochowy; 13) Stanisław Berling, Będzin; 14) Florentyna Sucirtan, Słonim; 15) Samuel Jelin, Wiedeń; 16) Zygmunt Jędrzejewski, konduktor z Warszawy i 17) Władysław Błażewski, konduktor bagażowy z Warszawy.

## Jak rząd przełamie upór górnośląskich przemysłowców węglowych?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 lipca.

Wobec tego, że **górnośląscy przemysłowcy węglowi** trwają uparcie przy zamierzonej **podwyżce ceny węgla wewnątrz kraju** z 28 zł. do 35 zł. za tonę i zajmują **temsamem stanowisko zdecydowanie wrogie wobec polityki gospodarczej Państwa,** zwracają w kołach miarodajnych uwagę na konieczność **ściągnięcia w jak najszybszem tempie zaległych podatków,** dotychczas z **powodu małego eksportu węgla nieściąganych w drodze ulgi.**

W kołach tych podnoszą słusznie, **że przemysł węglowy,** podejmując **walkę z Państwem,** nie ma prawa domagania się ulg, tembardziej, że ostatnio **świetna konjunktura eksportowa pozwala przemysłowcom górnośląskim na punktualne płacenie podatków i wyrównanie zaległości.**

—ox ox—

## Projekt ustawy o gminie miejskiej uchwalony w komisji.

Warszawa, 9. 7. (PAT.) Sejmowa komisja administracyjna, po całodziennych obradach **uchwaliła w drugiem czytaniu projekt ustawy o gminie miejskiej.** Główną część obrad poświęcono postanowieniom co do nadzoru państwa nad gminą. — Według propozycji referenta postanowiono, **aby nadzór wykonywano tak pod względem legalności jak i celowości.**

Nadzór nad aktami wyborczemi ustalono w ten sposób, że **1) wybór prezydentów miast Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, Wilna, Lublina, Łodzi i Bydgoszczy zatwierdza Prezydent Rzeczypospolitej.**

**2) Wybór prezydentów, względnie burmistrzów miast wydzielonych z powiatów,** lecz podlegających nadzorowi wydziałów wojewódzkich, **można zaskarżyć do Ministerstwa spraw wewnętrznych,** które zadecyduje o ewentualnym nowym wyborze.

**3) W miastach podlegających władzy wydziałów powiatowych nie będzie instancji zatwierdzenia lub sprzeciwu,** podobnie jak to ustalono w projekcie ustawy o gminie wiejskiej.

**Projekt przewduje rozwiązanie reprezentacji miejskiej.**

—ox ox—

## Złośliwe wymysły niemieckie.

### Stanowcze dementi prof. Kemmerera.

Warszawa, 9. 7. (PAT.) Profesor **Kemmerer** oświadczył ministrowi skarbu, że uwagę jego zwróciła wzmianka pewnego pisma niemieckiego, pochodząca rzekomo z Warszawy donoszącą, że **prof. Kemmerer** w rozmowie z jednym z przedstawicieli rządu polskiego miał powiedzieć, **że kapitał amerykański nie ma zaufania do obecnej sytuacji gospodarczej Polski,** oraz dodający, że prof. Kemmerer wyraził szereg innych pesymistycznych opinji o obecnej i przyszłej sytuacji Polski.

**Prof. Kemmerer oświadczył kategorycznie, że w wzmiance tej niema** ani **słowa prawdy** i ani on ani inny członek jego komsji nie składali takich oświadczeń ani urzędnikowi rządu polskiego ani innej osobie.

### MISJA PROF. KEMMERERA PRZY PRACY.

Warszawa, 9. 7. (AW.) Misja prof. Kemmerera przystąpiła do pracy w szybkiem tempie. W piątek, członek misji dyr. Banku Nowojorskiego Broderic, odbył konferencje z wiceprezesem Banku Polskiego, **Młynarskim.**

### ŻYWA POCHODNIA.

Warszawa, 9. 7. (AW.) Dnia 9-go b. m. w jednym z domów przy ul. Sołec p. Julja **Supersohn** zapaliła się od „Primusa", zamieniając się w jednej chwili w formalny **słup ognia.** Sąsiadom, którzy rzucili się na ratunek, udało się ugasić ogień. Stan poparzonej bardzo ciężki.

## O stałe miejsce dla Rumunji w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, (Tel. wł.)

**Mała ententa** na jesiennem posiedzeniu Ligi Narodów **zarząda** stanowczo **stałego miejsca dla Rumunji.** Przypominają, że rada Ligi nie zgodzi się na to żądanie i że sprawa zakończy się na tem, że Jugosławji przyznane zostanie niestałe miejsce.

—oo—

## Porażka magistratu warszawskiego w sporze z kinami.

Warszawa, 9. 7. (AW.) Ministerstwo przemysłu i handlu oraz Ministerstwo spraw wewnętrznych, przychyliło się do opinji Związku Właścicieli Kin, że podatek od filmów pochodzących z państw związanych z Polską umową filmową, nie może przekraczać wysokości opodatkowania filmów produkcji krajowej, wynoszącego 10—50 procent. Wobec tego, **Magistrat będzie musiał ustąpić, wyrównując stawki podatkowe dla obu rodzajów filmów. Ta jednak porażka Magistratu nie rozwiązuje w całości zatargu w sprawie kin.**

—oo—

### RZĄD NIE ZATWIERDZI PODWYŻKI BILETÓW TRAMWAJOWYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 9. 7. (AW.) Uchodzi za rzecz pewną, że **Ministerstwo** spraw wewnętrznych **odmówi zatwierdzenia projektu podwyżki biletów tramwajowych,** drogą wprowadzenia sekcji — zaproponowaną przez Magistrat.

—oo—

### STRASZNA EPIDEMJA CHOLERY.

Paryż, 9. 7. (PAT.) „Petit Journal" donosi, że w Indjach na Filipinach w Indochinach, oraz w Sjamie wybuchła cholera. **W Indjach zmarło dotąd 43.556 osób.**

—oo—

### Z PAŃSTWA KULTURY I DOBRYCH OBYCZAJÓW.

**Berlin.** (Tel. wł.) Sejm pruski odrzucił znaczną większością **wniosek socjalistów,** domagający się zniesienia albo przynajmniej **ograniczenia kary chłosty w szkołach pruskich.**

—oo—

## Przeszło tysiąc ofiar trzęsienia ziemi.

**Londyn,** 9. 7. (PAT). Na Sumatrze wielka panika. Codziennie dochodzą groźne sprawozdania o rozmiarach katastrofy, spowodowanej **trzęsieniem ziemi. Liczba ofiar przekroczyła tysiąc osób.** Ciągle jeszcze odczuwać się dają **nowe wstrząśnienia podziemne** w okolicach góry Merati, wywołując obawę dalszych wybuchów. **Wulkan Merati jest od wczoraj czynny.**

—oo—

### ZNOWU BAJKI O BIAŁYM TERRORZE W POLSCE.

Paryż, 9. 7. (PAT.) Odbył się tu wczoraj w sali Wagram **wiec komunistów dla protestu przeciw rzekomemu białemu terrorowi w Polsce.**

Przeważał na wiecu **element cudzoziemski,** wśród których garstka robotników polskich odśpiewała przed otwarciem **Czerwony Sztandar po polsku. Jeden z** nich przemawiał po polsku i francusku, powtarzając znane argumenty o rzekomych nadużyciach władz polskich i represjach politycznych. Przyjęte na wiecu **rezolucje wyrażała protest** przeciwko zachowaniu się władz polskich i żądają amnestji dla więźniów politycznych.

—oo—

# KRONIKA.

LIPIEC
**10**
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Jana z Dukli gr.-kat. Samsona pr.

Jutro: rzym.-kat. Pius I pap. gr.-kat. Kyra i Joana.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

**TEATR WIELKI.**

Sobota 10 bm. „Madame Sans Gene“ gościnny występ Marji Przybyłko Potockiej.

Niedziela 11 bm. „Madame Sans Gene“ z gościnnym występem Marji Przybyłko Potockiej.

Poniedziałek 12 bm. „Madam. Sans Gens“ z gościnnym występem Marji Przybyłko Potockiej.

**TEATR NOWOŚCI.**

Sobota 10 bm. „Teatr Uferiniego“ zupełnie nowy program.

Niedziela 11 popoł. „Teatr Uferiniego“ przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Niedziela 11 bm. wieczorem „Teatr Uferiniego“.

Poniedziałek 12 bm, „Teatr Uferiniego“.

**REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:**

Sobota o 7.30 „Lekkoduch“ w wykonaniu całego zespołu „Reduty“ z Osterwą na czele.

Niedziela o godz. 8.30 wieczorem na placu Dominikańskim przedstawienie „Księcia Niezłomnego“ w wykonaniu całego zespołu „Reduty“ (Wrazie niepogody o godz. 7.30 przedstawienie „Lekkoducha“ w Teatrze Małym).

Poniedziałek o 7.30 „Uciekła mi przepióreczka“ kom. Żeromskiego w wykonaniu „Reduty“ z Osterwą na czele.

Wtorek o 7.30 „Uciekła mi przepióreczka“ kom. Żeromskiego w wykonaniu „Reduty“ z Osterwą na czele.

**CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:**

**Apollo**: Historja miłości“
**Chimera**: „Kobieta czterdziestoletnia“.
**Palace**: „Siostrzyczka z Paryża“.

——oo——

**Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych** (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

——oo——

— **Teatr Wielki** wystawia w dalszym ciągu w pełni największego powodzenia, świetną komedję Wiktoryna Sardou: „**Madame Sans Gene**“, która na każdem przedstawieniu ściąga liczne rzesze widzów, dzięki gościnie Marji Przybyłko-Potockiej, kreującej po mistrzowsku postać tytułową.

— **Alfredo Uferini**, ze swym czarodziejskim zespołem, daje jeszcze kilka przedstawień na scenie T. Nowości. W niedzielę popołudniu ostatnie przedstawienie po cenach zniżonych, ze specjalnie ułożonym programem dla dzieci i młodzieży.

— „**Bitwa pod Waterloo**“, niebywale wesoła i efektowna farsa współczesna świetnego autora, M. Lengyela, ukaże się po raz pierwszy w połowie przyszłego tygodnia, na scenie T. Wielkiego pod reżyserją p. Dobrzańskiego, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej.

— „**Ciotunia**“ i „**Dwie blizny**“, znakomite komedje Al. hr. Fredry, ukażą się na scenie T. Wielkiego w czwartek przyszłego tygodnia, na uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 50-tej rocznicy zgonu wielkiego twórcy komedji polskiej. Reżyserja p. Sosnowskiego.

— **Ostatnie przedstawienie „Lekkoducha“**. Dziś t. j. w sobotę daje Teatr Mały poraz ostatni świetną komedję Szaniawskiego w interpretacji całego zespołu „Reduty“ z Osterwą na czele. Ewentualnie jeszcze jedno przedstawienie „Lekkoducha“ odbędzie się w razie niepogody **w** niedzielę.

— **Promocje doktorskie.** W dniu wczorajszym odbyła się w auli Uniwersytetu lwowskiego promocja p. Maurycego **Kamioła** na **doktora praw**, zaś w dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 12-tej promocja na **doktorów medycyny** pp.: Ben. **Barona**, porucznika W. P. i Wład. **Sochaniewicza**, prof. gimn. Promocje odbywają się w gmachu posejmowym.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł w 60 r. życia lekarz dr. Maksymiljan **Schmelkes**.

## OD ADMINISTRACJI.

**Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.**

**153.215.**

——oo——

## *Mówią, że...*

*nie jestem sangwinikiem, nie „rzucam się“ na nikogo bez powodu, a szczególnie wobec dam jestem bardzo lojalny.*

— — — — — — — — — —

*są jednak rzeczy, które nawet anioła zdolne są wyprowadzić z równowagi; a co dopiero zwykłego dziennikarza! Taką wiecznie drażniącą sprawą, o której ciągle się mówi, są nasze telefony i ich obsługa. Wiem że być telefonistką to ciężka służba wiem, że abonenci są czasem okropni, wiem jeszcze wiele innych rzeczy — ale wiem również i to, że dostać z kimś połączenie jest czasem wymyślną torturą. Dzwonię np. i kilka minut jest cisza. Poruszam rączką aparatu i za chwilę słyszę: „Maniu, zrób mi drogą herbatę. Twoja bułka, tu u mnie“. „Hallo, proszę pani...“ „Zaraz, cóż to za gwałty?!“ „Ależ ja czekam już 5 minut“. „Nieprawda!“ „Proszę pani numer 1007“. „Nie mógł pan dzwonić 5 minut, bo...“ „Czy pani już da ten numer?“ „Zaraz, zaraz! a kłamać nie trzeba! Jaki to numer? „Zgrzytam zębami aż mi wylotują plomby, hamuję się i podaję raz jeszcze numer“. Zaczynam rozmawiać i w tej chwili przerwano mi. Zerwałem ze ściany aparat, potłukłem nogą, zakląłem straszliwie i omdlałem.*

*Takie historje dzieją się na porządku dziennym i są zwłaszcza dla dziennikarza katastrofą. Jedyna na to rada zaprowadzić automatyczne łączenie się, na wzór choćby Krakowa. Co będzie z waszemi posadami, panie? Nie wiem, żal mi was, ale to jedyny zdaje się dla nas ratunek.*

*rrr.*

——oo——

— **„Książę Niezłomny“ jako misterjum.** „Reduta“ przygotowuje wielką niespodziankę publiczności lwowskiej na niedzielę wieczorem. A to na placu Dominikańskim na tle prześlicznej dekoracji fasady kościoła dominikańskiego przy użyciu specjalnego oświetlenia da jedno przedstawienie Słowackiego „Księcia Niezłomnego“, które ujęte jest jako misterjum. Będzie to istotnie niezwykłe widowisko, które jest chlubą kierownictwa „Reduty“. Wszystkie miejsca będą siedzące, tak że każdy kto zakupi bilet będzie mógł wygodnie pomieścić się w specjalnie ustawionych ławkach i krzesłach. Wiadomość o wystawieniu „Księcia Niezłomnego“ w ten sposób i w interpretacji „Reduty“ zelektryzuje napewno szerokie rzesze naszej publiczn., która tłumnie pospieszy na to śliczne widowisko. W razie niepogody odbędzie się w Teatrze Małym przedstawienie „Lekkoducha“. Bilety zakupione na „Księcia Niezłomnego“ będzie można w takim razie zamieniać w kasie Teatru Małego na przedstawienie „Lekkoducha“.

— **Prezydjum miasta komunikuje:** Imieniem prezydjum miasta składam panu Jakóbowi **Wixlowi**, radnemu miejskiemu, serdeczne podziękowanie za ofiarowaną na rzecz ubogich miasta Lwowa kwoty **100 zł.**, jako dochód za użycie cyrku przez kluby sportowe. — Prez. Neumann.

— **Tendencyjne pogłoski.** Prezydjum miasta komunikuje: Rada miejska **nie podwyższała opłat placowych i targowych** od straganów, a pogłoski o tych podwyżkach są **tendencyjnie rozszerzane.**

— **Wiec lokatorów i sublokatorów** w sprawie poprawy stosunków mieszkaniowych odbędzie się w **niedzielę 11 b. m.** o godzinie 10-tej przedpołudniem w sali **Instytutu technologicznego, ul. Bourlarda 5.**

## Z targu.

**Lwów**, 10 lipca

**Ceny nabiału**: 1 l mleka 30—40 gr., kwaterka śmietany 35—45 gr., 1 kg. masła 4.50—6 zł., sera 1·20—1·60 zł.

**Jaja**: po 13 i 15 gr.

**Jarzyny**: 1 kg młodych ziemn. 15—25 gr. wiązka marchewki 5—10 gr, buraków 5 gr, kwaterka groszku 20 gr., kalarepa po 5 gr. kalafiory po 50—80 gr, 1 kg fasoli szparagowej 1 zł.

**Owoce**: 1 kg czereśni 60 gr — 2 zł., porzeczek 70—80 gr, 1 l. agrestu 40—60 gr., poziomek 80 gr. — 1 zł., — 1.20 zł. borówek 40—60 gr., cytryny po 10—15 gr.

——oo——

— **Podziękowanie Prezydenta profesora Mościckiego.** Na ręce prezesa Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie, nadeszło wczoraj następujące pismo: „Z polecenia pana prezydenta przesyłam wyrazy szczerego podziękowania za uczucia, wyrażone w depeszy z dnia 21 czerwca b. r. w imieniu członków Syndykatu Dziennikarzy Polskich. Szef kancelarji cywilnej.

— **Prokurator p. Malina** — podług doniesień z Warszawy — otrzymał 3-miesięczny urlop, po skończeniu którego ma już nie wrócić na swoje stanowisko.

— **Zapomogi rządowe dla powodzian.** Ministerstwo skarbu wyasygnowało do dyspozycji wojewody lwowskiego 10.000 zł., a krakowskiego 30.000 zł. celem podziału między poszkodowanych ostatniemi powodziami.

— **W sprawie doktoratu**, wzywa się pp. magistrów praw i studentów 3 i 4 roku, aby stosownie do uchwały wiecu z 7 lipca b. r. złożyli stanowczo najdalej do poniedziałku 12 lipca w południe ustaloną wkładkę 5 zł. W przeciwnym razie wyjazd delegacji do Warszawy, od czego zależy powodzenie akcji, nie nastąpi. — Komitet.

— **Strajk robotników tartacznych. W Lisku** zastrajkowało **kilkudziesięciu robotników** tartacznych na tle podwyżki płac.

— **Wielka kradzież z włamaniem.** Do mieszkania Leona Kopiela (Szeptyckich 45) włamali się nieznani złodzieje i skradli **garderobę** (futra) oraz srebra stołowe łącznej **wartości 16.000 zł.**

——oo——

## SZCZEPIENIE SZKARLATYNY.

**Lwów**, 10 lipca.

Fizykat m. Lwowa komunikuje: Ponieważ okazało się, że **szczepienie przeciw zachorowaniu na szkarlatynę** w ul. Janowskiej Nr. 130 jest utrudnione dla ludności z powodu odległego położenia, Fizykat, aby udostępnić szczepienie to najszerszym warstwom ludności, zarządza od dziś **szczepienie ochronne od szkarlatyny przez lekarzy miejskich na każdej dzielnicy** w godzinach popołudniowych (2—3).

Szczepienia te są **bezpłatne**, wyłącznie za zwrotem kosztów nie przenoszących kwoty jeden złoty 50 gr. od szczepienia. Szczepić będzie również **ambulatorjum szpitala izraelickiego** w ul. Rappaporta 10. **Szczepić** powinny się wszystkie dzieci zdrowe, mieszkające w domu, w którym pojawiła się szkarlatyna.

——oo——

## ZJAZD CHIRURGÓW POLSKICH.

**Warszawa, (Tel. wł.)**

Ze zjazdem chirurgów połączona jest wystawa chirurgiczna urządzona w pawilonie kliniki. Pierwsze posiedzenie zjazdu — wypełnił temat programowy „Ostre zapalenie kości“. Referaty ogłoszone obejmują następujace nazwiska chirurgów **ze Lwowa: Rodziński. Ostrowski Czyżewski.**

## Żywiołowe gradobicie w pow. lwowskim.

Lwów, 10 lipca.

Z 6 na 7 b. m. w **Biłce Królewskiej i Zuchorzycach** powiat Lwów, spadł **grad**, który w ciągu pół godziny na przestrzeni kilkuset morgów pola **zniszczył zupełnie plony**. Ogólna szkoda wynosi przeszło **80.000 zł.**

——oo——

## KONFERENCJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH WE LWOWIE.

Lwów, 10 lipca.

**Wobec katastrofalnego położenia materjalnego bezrobotnych pracowników umysłowych**, skrzywdzonych ustawą o ubezpieczeniu pracowników na wypadek bezrobocia i wobec pogarszających się z dnia na dzień stosunków wśród jeszcze pozostających w pracy pracowników, postanowiły Związki zawodowe zająć ponownie **zdecydowane stanowisko i oświetlić publicznie nieznośny stan bytu inteligencji pracującej.**

W tym celu została zwołana **konferencja delegatów** wszystkich Związków zawodowych pracowników umysłowych z całej Małopolski wschodniej na dzień **11-go lipca b. r. na godzinę 10 rano, na której w obecności delegata Centralnej Organizacji Związków zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie, zostaną rozpatrzone środki, skierowane ku poprawie tego nieznośnego położenia szerokich mas pracującej inteligencji.**

Konferencja odbywa się **równolegle z akcją wszystkich Związków zawodowych pracowników umysłowych w Polsce.**

——oo——

## RZEMIEŚLNICY, POSIADAJĄCY TYLKO JEDNEGO PRACOWNIKA. NIE PŁACĄ PODATKU OBROTOWEGO.

Lwów, 10 lipca.

W myśl ustawy o podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r., art. 8, rzemieślnicy — którzy pracują tylko sami, lub mają zaledwie jednego pomocnika, **nie podlegają opłacie podatku obrotowego.**

Tymczasem wielu takich rzemieślników otrzymało **napomnienia i wezwania**, aby zapłacili podatek obrotowy za 1925 r. Wobec tego wszyscy ci rzemieślnicy winni po otrzymaniu takiego napomnienia **dać odpis urzędowi skarbowemu**, powołując się na powyższą ustawę, że są od płacenia podatku obrotowego zwolnieni.



## Humor.

### WYJAZD.

P. Iks spotyka kupca Warenhändlera, któremu jest winien znaczną kwotę. Chcąc jakoś tę sprawą „zagadać“, pyta:

— Czy pan gdzie wyjeżdża na lato?

— Tak.

— Gdzie?

— Na południe.

Iks uradowany chce coś powiedzieć, przerywa mu jednak Warenhändler:

— Tak jest, wyjeżdżam na południe, ale niech się pan nie martwi, **na wieczór to ja wracam.**

# Kurjer ekonomiczny.

### IMPORT DO POLSKI.

W okresie czterech pierwszych miesięcy roku bieżącego w szeregu krajów importujących do Polski **pierwsze miejsce zajmowały Niemcy**, na nie bowiem przypada **20.8% ogólnej wartości importu**: w porównaniu z tymże okresem roku zeszłego udział **Niemiec uległ znacznej redukcji**, bowiem wówczas przywieźliśmy z Niemiec 32.8% ogólnej wartości importu.

**Drugie miejsce** wśród krajów importujących zajmują **Stany Zjednoczone**, na które w bieżącym roku przypada 18.0% wobec 12.9% w r. 1925; **trzecie miejsce** zajmuje **Anglja**, importująca w bieżącym roku 11.2% wobec 7.2% w 1925 r.; **czwarte** miejsce zajmuje Francja, dająca 7.2% ogólnego importu w roku bieżącym wobec 5.8% w roku 1925; **piąte** miejsce przypada na **Włochy**, które w bieżącym roku importowały 6.7% wobec 3.9% w 1925 roku. Import z pozostałych krajów stanowi znacznie mniejsze odsetki w ogólnym imporcie do Polski: z Austrji przywieziono w bieżącym roku 6.1% wobec 9.5% w 1925 r., z Czechosłowacji 4.8% wobec 5.0% w 1925 roku, z Węgier 1.0% wobec 3.4% w 1925 r.

### EKSPORT Z POLSKI.

**Pierwsze miejsce** wśród krajów, do których Polska eksportowała w ciągu czterech pierwszych miesięcy bieżącego roku, **zajmują Niemcy**, na które przypada **23.5% ogólnej wartości eksportu**; w porównaniu z rokiem 1925 redukcja udziału Niemiec, jako odbiorcy polskich towarów jest jeszcze znaczniejsza, niż jako importującego kraju, bowiem udział ten w okresie tychże miesięcy 1925 r. wynosił 49.3% czyli przeszło **dwukrotnie więcej, niż w roku bieżącym**.

**Drugie miejsce** wśród krajów do których odbywa się eksport z Polski zajmuje w r. b. **Anglja** z 15.9% (wobec 7.1% w 1925 r.); **trzecie** zajmuje **Austrja** z 13.4% (wobec 11.8% w 1925 r.); **czwarte Czechosłowacja** z 10.9% (wobec 8.6% w 1925 r.); **piąte Holandja** z 5.1% (wobec 2.0% w 1925 r.).

Eksport do pozostałych krajów stanowi mniej znaczne odsetki: do Rumunji 3.1% (w 1925 r. 4.4%), do Łotwy 2.7% (w 1925 r. 2.2%), do Rosji 1.5% (w 1925 r. 3.5%).

**Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.**

### GIEŁDA LWOWSKA.

Pod koniec tygodnia ruch w akcjach ożywił się.

Wczoraj — 9 b. m. — zawarto wiele transakcji przy kursach silnie zwyżkowych. — Zaofiarowanie nie pokrywa zapotrzebowania. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

**Kotowane**: Zarobkowy 4.25; Chodorów 66; Chybie 4.30, 4.20, 4.25; Cegielski 8.00; Ćmielów 0.12; Lokomotywy 0.77; Gazolina 2.60; Niemirowski 0.30; Parowozy 0.20; Siersza g. 2.50; Tesp 14.00, 13.95.

### OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna — obrót ożywiony.

Dolary amerykańskie 9.28 — 9.30; dolary kanadyjskie 9.18 — 9.20; korony czeskie 0.26 i jedna czwarta — 0.26 i trzy czwarte; franki francuskie 0.25 i pół — 0.26; franki szwajcarskie 1.70 — 1.72; funty 44.50 — 45. —

**Złoto**: 20 kor. 36 — 37; 20 frank. 32.50 — 33; 20 mark. 43.80 — 44.20; 10 rubli 46 — 47.

**Srebro**: Kor. austr. 0.72 — 0.75; 5 kor. 3.85 — 4; floreny 1.90 — 2; ruble rosyjskie 3 — 3.20; kopiejki 1.50 — 1.60.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym jęczmień w cenie dotychczasowych notowań. Pozatem zastój, w transakcjach także pozagiełdowych. Zainteresowanie dla jęczmienia i owsa. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

Pszenica krajowa biała 36.25 — 37.25; pszenica krajowa czerwona 39.50 — 40.50; żyto małopolskie 23.50 — 24.50; jęczmień małopolski przemiałowy 27.90; owies małopolski 29.75 — 30.75; owies małopolski dworski o wadze 44/45 31.75 zł.

Ceny z wyjątkiem jęczmienia przemiałowego, szacunkowe.

### TURECKA WYSTAWA PŁYWAJĄCA.

Dnia 11-go sierpnia przybędzie do Gdyni **turecka wystawa pływająca** na statku „Kara Deniz", dnia 12 sierpnia uda się do Gdańska. W portach tych postój potrwa po jednym dniu. Myśl uruchomienia tureckiej wystawy pływającej ma swoje źródło w trosce o rynki zbytu dla rolniczej wytwórczości tureckiej, której wzrost postępuje znacznie szybciej aniżeli widoki zbytu, zwłaszcza w odniesieniu do takich artykułów jak rodzynki, figi orzechy, tytoń, wełna, mohair i dywany, ponadto wystawa ma też inne znaczenie: ogólno-propagandowe.

# KURJER SPORTOWY.

## Rozwój wychowania fizycznego i sportów w Polsce.

**Lwów**, 10 lipca.

Mamy obecnie w Polsce 18 **organizacji** obejmujących poszczególne gałęzie sportu w całym **kraju**. Organizacjami temi są Związki: 1) Piłki nożnej, 2) Lekkoatletyczny, 3) Tennisowy, 4) Rugbyowy, 5) Szermierczy, 6) Strzelecki, 7) Kolarski, 8) Pływacki, 9) Żeglarski, 10) Wioślarski, 11) Motocyklowy, 12) Bokserski, 13) Atletyczny, 14) Hockeyowy, 15) Łyżwiarski, 16) Narciarski, 17) Związek Tow. Gimnastycznych, 18) Automobilklub. W stadjum organizacji znajduje się **Polski Związek Konnej jazdy**.

**Liczba klubów sportowych**, należących do tych związków dosięga w r. b. **2500**. Z tej liczby około **1.200 uprawia piłkę nożną**. Taka sama mniejwięcej ilość posiada **sekcje lekkoatletyczne**. Są to zatem najbardziej u nas rozpowszechnione gałęzie sportu.

O rozwoju pierwszej z nich świadczą następujące cyfry: w r. 1921 do P. Z. P. N. należało 36 klubów z 485 graczami. W r. 1925 było 520 klubów i 18.000 graczy, wreszcie w r. b. **liczba klubów piłki nożnej dosięga 1.200**, z odpowiednio większą ilością zawodników. W słabszym stosunkowo tempie wzrasta liczba boisk (w r. 1922 — 140, w r. b. ponad 250).

Na uboczu stoją trzy wielkie organizacje pokrewne: „Sokół", Związek Harcerski i **„Strzelec"**. Pierwsze dwie liczą po kilkadziesiąt tysięcy członków, ostatnia blisko **300.000**.

**Najintenzywniej rozwija się sport na G. Śląsku, który posiada zupełnie** wystarczającą ilość boisk. Potem idą Kongresówka, Poznańskie, Małopolska, Pomorze i wreszcie Kresy Wschodnie.

## Mussolini swatem.

**Lwów, 10. lipca.**

**Mussolini** dąży do wzmocnienia wpływów włoskich na półwyspie bałkańskim i planuje w tym celu **małżeństwa dwóch niezamężnych córek włoskiej pary królewskiej z królem bułgarskim Borysem i prezydentem republiki albańskiej Achmed bejem**, który zamierza w najbliższej przyszłości **włożyć sobie na głowę koronę królewską**, **natrafia w tem jednak na silny opór opinji albańskiej, Albańczycy obawiają się bowiem, że kraj ich stałby się w tym wypadku kolonją włoską.**

**Niemniej opornie idzie Mussoliniemu zamach na stan kawalerski króla Borysa bułgarskiego ponieważ królowa Marja rumuńska zamierza wydać za niego swą najmłodszą córkę — a przedewszystkiem, bo król Borys nie okazuje bynajmniej chęci oddania się w niewolę małżeńską.**



## MIEJSKI TEATR WIELKI

**Początek przedstawień o godz. 7·30**

Sobota 10 lipca 1926.

Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej

## Madame Sans Gene

Komedja w 4-ch aktach Wiktoryna Sardou

Osoby 1-go aktu:

Katarzyna Hübscher, właścicielka pralni — Marja Przybyłko-Potocka
Toinon (praczki) — Szczęsna
Julia (praczki) — Cehakówna
La Rousotte (praczki) — Bielecka
Fouché — Dobrzański
Hrabia Neuperg — Stępowski
Lefebre, sierżant — Rasiński
Vaubotrin (gwardziści) — Bielecki
Rusotte (gwardziści) — Przystawski
Joliceur (gwardziści) — Leszczyc
Mathiéu — Grzębska
Vinaigre, dobosz — Surzyński
Aptekarz — Lewicki
Sąsiąd — Czaszka
Sąsiadka — Rybicka

Rzecz dzieje się w Paryżu 10 stycznia 1792 r.

Osoby aktu 2-go, 3-go i 4-go:

Napoleon I. — Okornicki
Karolina (jego siostry) — Rasińska
Eliza (jego siostry) — Skrzydłowska
Marszałek Lefebre, książę Gdańska — Rasiński
Katarz., jego żona — M. Przybyłko-Potocka
Fouché, książe Otranto — Dobrzański
Savary, książe Rovigo — Lochman
Księżna Savary — Hakowska
Hrabia Neuperg — Stępowski
Junot — Leszczyc

Reżyser: **Kazimierz Okornicki.**

## TEATR NOWOŚCI.

**Początek o godz. 8**

Sobota 10 lipca 1926.

Występ teatru illuzjonistycznego Uferini'ego.

Szekspir: Dzieła zupełne, 3 tomy duże, z licznymi drzeworytami . . . . . . zł. 150·—
Bilz: Nowe lecznictwo przyrodne, stronic 1259, ilustrowane . . . . . . . . „ 25·—
Bruner: Humor w literaturze europejskiej, oprawa ozdobna . . . . . . . . . „ 20·—
Ćwierciakiewicza: Soki i konfitury . . . „ 3 50
Dziwy życia, zawier. bardzo ciekawe artykuły z Wiedzy Tajemnej, rocznik 1902, 1903, 1904 opr. po . . „ 20·—
Estreicher: Bibljografja XIX stulecia. Lata 1881-1900, 4 tomy, . . . . . . . . „ 200·—
Florentyna i Wanda Doświadczenia sekretne smażenia konfitur i soków „ 3·—
Foerster: Wychowanie człowieka . . . „ 12·—
Gawalewicz: Królowa niebios. Z licznemi heliograwurami według Stachiewicza „ 20·—
Kerbut: Literatura Polska T. I. . . . . . „ 50·—
Kossak: Wspomnienia, liczne ilustr. kolor. „ 50·—
Kozicki: Michał Anioł na pap. kredowym liczne ilustr. kolor. . . . . . . . . . „ 35·—
Krasiński: Dzieła zupełne z objaśnieniami na papierze czerpanym, oprawa luksusowa 6 tomów . . . . . . . . . „ 180·—
Łoziński: Życie Polskie, wyd. 3 z licz. rycinami . . . . . . . . . . . . . „ 40·—
Muther: Historja malarstwa . . . . . . „ 20·—
Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z rycinami według Doręgo, oprawa luksusowa, 2 duże tomy . . . . . „ 120·—
Sztuka Polska z 60 ryc. kolor. opr. ozd. „ 50·—
Tetmajer: Na skalnem Podhalu na pap. kredowym z licz. rycin. kolor. . . „ 35·—
Witkiewicz: Matejko na pap. kred. z licz. ryc. kolor. oprawa ozdobna . . . . „ 50·—

poleca nowo otwarta
KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA
Lwów, Zyblikiewicza l. 7. 2262

## MARYSIU PO CO SIĘ MĘCZYSZ?



**ALBORIL**
samodziałający środek do prania
**pierze sam**
bez tarła, bez szczotki — wystarczy zamoczyć, gotować i przepłukać
**bieli sam**
lepiej niż słońce i na trawniku, bielizna staje się śnieżno-białą i pachnie świeżością.
**zabija wszelkie bakcyle**
oszczędza wiele czasu, pracy, opału i pieniędzy i nie niszczy bielizny.
**ALBORIL**
wyrabiany na podstawie doświadczeń naukowych, jest pod gwarancją **wolny od chlorku** i innych szkodliwych składników.
Sposób użycia na każdej paczce.
Najważniejszą rzeczą jest rozpuścić zupełnie zawartość paczki **w zimnej wodzie**. Jedna paczka wystarczy na 20—30 litrów wody. W tym zimnym roztworze bieliznę zamoczyć i pozostawić ją tak przez noc. Następnie przez kwadrans bieliznę gotować w tym samym roztworze, mieszając od czasu do czasu i potem gruntownie przepłukać wpierw w ciepłej i następnie w zimnej wodzie
Bielizny kolorowej, wełnianej i jedwabnej nie gotuje się, lecz przeciera się w letnim albo zimnym roztworze. 2149
**Na Wystawie Spożywczo-Higjenicznej w Warszawie 1926 r.**
odznaczony
**ZŁOTYM MEDALEM.**



**Udoskonalone maszyny do wyrobu:**
Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, słupów, płyt, rur — poleca
FABRYKA MASZYN
**RZEWUSKI i S-ka**
**Warszawa, ul. Ordynacka 7.**
Zysk wytwórni betonowej w jednym roku wynosi około 5.000 do 6.000 zł. 2130
Żądajcie cenników i objaśnień.

**„DEWAJTIS“**
**Najlepszą naturalną mineralną wodę stołową**
wysyła 2283
**Zarząd dóbr Pacyków p. Stanisławów.**

INSERUJCIE
w
Kurjerze Lwowskim!

### Nauka i wychowanie.

DARMO prawie wyucza stenografji wszystkich listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie. 2083

### Różne.

ARTYSTYCZNA pracownia ażurów, Pańska 6. poleca się. 2218

PENSJONAT LETNI dla chłopców i dziewcząt przyjmuje zgłoszenia. „KISTRYNÓWKA“ Pryski powiat Kosów obok Kołomyji. 2233

BEZPŁATNIE prześlę przejrzeć sztukę spamiętania nut. Chrzanowski. Zimorowicza 6.

### Posady i praca.

ENERGICZNY, młody człowiek z odbytą służbą wojskową, egzaminowany na inspektora policji miejskiej, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod M. K. do admin. „Kurjera Lw.“ 2232

DOZORCA lasowy jakoteż brakan poszukuje posady — dozorcy lub podleśniczego, równocześnie podejmie się wyrobu klepek i progów. Łaskawe zgłoszenia pod „Las“ do admin. „Kurjera Lw.“ 2271

### Kupno i sprzedaż.

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21 2236

MORELE (Abricosy) 1-a sorta wyborowe wielkie wysyła w 5-kilowych koszykach franco za zaliczką zł. 17. A. Wenkert exp. owoców Zaleszczyki. 2249

FORTEPIANY Pianina KUPUJE GOTÓWKĄ Kaim i Syn. Lwów, Kopernika 16. Tel. 20/45. 2255

MORELE (ABRICOSY) wyborne, wielkie wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką zł. 18 J. Lichtenholz i Sucher Zaleszczyki. 2281

**Sprzedam**
**2 piętrową kamienicę koło Parku Stryjskiego.** Cena 4.000 dolarów — wkład 3.000 dolarów. Zgłoszenia bez innych pośredników do Adm. Kurjera pod „kupno 222“. 2158

FORTEPIAN mało używany, znakomity sprzedam. Kopernika 26 parter. Skleniarski. 2263

### Mieszkania.

5 POKOI z kuchnią z komfortem ma do wynajęcia Bank Naftowy Sapiehy 3.

WYNAJMĘ umebl. pokój osobny. Ul. Nabielaka 24-3. 2287

**Restauracja „HYGJENA“ Restauracja**
**ul. 3-go Maja l. 10. Tel. 20-94.**
poleca: 2284
dla słomianych wdowców
**smaczne, tanie śniadania, obiady (menu à 1·60 zł.) i kolacje, oraz potrawy — jarskie na deserowem maśle. —**

**Pokój do wynajęcia**
z pełnem lub częściowem utrzymaniem. Informacje
**ul. Tarnowskiego 20/II. drzwi Nr. 10.**

**NA RATY! Tanio i solidnie NA RATY!**
**wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące:**
**odnawiania, rekonstrukcje** domów jak i nowe budowle
**DOMINIK WUCHOWICZ**
**architekta — konc. budowniczy**
**LWÓW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17**
**Kosztorysy bezpłatnie.** 2135

**Żarówki oszczędnościowe**
**oraz wszelkie materjały elektrotechniczne poleca znana firma**
**K. POMPACH**
**w nowo utworzonym lokalu przy ulicy Batorego 26.** (Gmach Premier). **Ceny bez konkurencji.** 2084

**M. Spaliński & J. Osiński**
**Warsztaty ślusarsko-mechaniczne**
ul. Ossolińskich l. 13, **WE LWOWIE** ul. Cicha 7.
w których wykonuje się dla przejezdnych **NATYCHMIAST** każdą naprawę.
**Wulkanizacja opon i dentek wszelkich rozmiarów.** 2200
**Przyjmuje się auta w komisową sprzedaż.**

**Czytajcie! LOT POLSKI Popierajcie!**
**Miesięcznik poświęcony sprawom żeglugi powietrznej**
**Ogłoszenia w „Locie Polskim“ mają wielką siłę atrakcyjną.**
**Redakcja: WARSZAWA, Zamek.**
**Lwów, Komitet wojewódzki.**

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-19.